Nr. 239. Piątek 19 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świą. i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże i tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Rozporządzenie

c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 października 1883 l. 14.780, dotyczące zmiany okręgu i rozpoczęcia działalności c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu.

Zaprowadzony rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 16 marca 1882 l. 35 D. U. P. sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu — ma swoją działalność rozpocząć z dniem 1 stycznia 1884 r.

Zarazem zarządza się, że gmina Żubsuche z Bystrem, która wedle rozporządzenia z dnia 16 marca 1882 N. 35 D. U. P. do sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przydzieloną być miała — pozostać ma i nadal w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu.

Prażak m. p.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Tomasza Ślusarka w Koszarowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Koszarowie, nauczyciela Andrzeja Samockiego w Krośnie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Targowiskach, nauczycielkę Zofię Ringerową w w Żywcu, rzeczywistą nauczycielką szkoły dziewcząt w Żywcu, nauczyciela Jana Pietrzaka w Czukwi, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Olszamku, nauczycielkę Maryę Buszczakowską w Rakowie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Rakowie, nauczyciela Michała Skoryka w Bylicach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Łące, nauczyciela Antoniego Banka w Lisiej górze, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Lisiej górze, nauczyciela Jana Mazura w Wojaszówce, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wojaszówce, nauczyciela Mikołaja Walaszka w Gogolowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Gogolowie, nauczycielkę Celestynę Oliwową i Matyldę Harlenderową, rzeczywistemi nauczycielkami szkoły etatowej dziewcząt w Drohobyczu, nauczyciela Kuczyńskiego Stanisława w Wieyniu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Wieyniu, nauczyciela tymczasowego szkoły filialnej w Tustogłowach, Józefa Jankowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Tustogłowach, nauczyciela tymczasowego szkoły etat. w Wierzbowcach, Ant. Masiewicza, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Czartoryi, Stefana Wityńskiego, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, Jakóba Piccyka, tymczasowego nauczyciela szkoły w etatowej w Stańkowej, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Derzowie, nauczyciela tymczas. szkoły etatowej w Dziewięcierzu, Jana Jakimowa, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, nauczyciela tymczasowego szkoły w Torkach, Włodzimierza Dubrawskiego, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Opulsku, a zastępcę nauczyciela szkoły w Ilkowicach, Grzegorza Onyszkę, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Horodłowicach.

W wykonaniu końcowego ustępu rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i handlu z dnia 18 sierpnia 1883 D. U. P. N 141, o zaprowadzeniu w okręgach pogranicznych piętnowania na rogach bydła rogatego, ustanawia się dzień 1 listopada 1883, jako termin wejścia w życie tegoż rozporządzenia i rozpoczęcia piętnowania bydła na rogach.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, d. 11 października 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 października.

W dwóch artykułach, streszczanych przez nas na tem miejscu, dowiódł korespondent wiedeński *Pester Lloyda*, że po za gabinetem hr. Taaffego stoi faktycznie znaczna większość ludności, a deputowani lewicy reprezentują nie wiele więcej jak czwartą część ogółu mieszkańców monarchii. Przeciw temu mógłby kto może wystąpić z zarzutem, że korespondent peszteńskiego dziennika posługiwał się w uzasadnieniu swych twierdzeń statystyką wyborów, dokonanych przed czterma laty, i że od tego czasu mógł zajść pewien zwrot w zapatrywaniach ludności. Zarzut taki jednak byłby najzupełniej nieuzasadniony. Gabinet hr. Taaffego — pisze pomieniony korespondent — nie obawia się wcale nowych wyborów, a jeśli do tego czasu nie rozwiązał Rady państwa, to złożył tem tylko dowód, że dobro państwa umie stawiać po nad własne korzyści, i woli raczej wyrzec się dominującej większości, niż bez koniecznej i naglącej potrzeby wywoływać walkę i obudzać namiętności polityczne. Okres prawodawczy Rady państwa upływa w lecie 1885 r., po rozpisaniu zaś nowych wyborów okaże się niewątpliwie, iż znakomita większość wyborców stanie po stronie hr. Taaffego. Rząd przy akcyi wyborczej nie będzie się niezawodnie posługiwał tym aparatem agitacyjnym, jakim nie gardzono za dawniejszych gabinetów: gdyby jednak chciał pójść w ślady swoich poprzedników i stanął do walki w charakterze stronnictwa, w takim razie mógłby być pewnym $^2/_3$ większości. Wybory jednak zostaną przeprowadzone w ten sposób, iż nikt z wyborców nie będzie czuł się krępowanym, a można śmiało zapewnić opozycyę, że hr. Taaffe główną nadzieję swoją pokłada nie w wielkich posiadłościach, lecz w szerokich masach ludności. Można zapewnić opozycyę, że hr. Taaffe w tym właśnie wypadku czułby się pokonanym, gdyż by większość deputowanych miast i gmin wiejskich, a przeto bezpośrednich przedstawicieli ludu, dowiodła przy wyborach, iż nie popiera jego polityki. Takiej ewentualności jednak hr. Taaffe nie ma potrzeby się obawiać i nie obawia się bynajmniej.

W dalszym ciągu tego artykułu, korespondent stawia zapytanie, czy przypuściwszy nieprawdopodobne dojście do steru dzisiejszej mniejszości, stronnictwo liberalne nawet w takim wypadku mogłoby się czuć pewnem swej sprawy? Przypuśćmy — pisze on—że wówczas ster rządu dostałby się w ręce pp. Chlumeckyego, Kollera i dr. Herbsta. Pierwszem następstwem takiej zmiany byłoby rozwiązanie Rady państwa i rozpisanie nowych wyborów na podstawie nowej ordynacyi wyborczej. Rządowi powiodłoby się przeprowadzić wprawdzie swoich kandydatów w większej posiadłości Morawy, Górnej Austryi, Krainy itd., nie udałoby mu się to jednak w żadnym razie w miastach i gminach wiejskich. Rada państwa w najkorzystniejszym dla nowego rządu wypadku liczyłaby, według obrachowań korespondenta 159, członków zjednoczonej lewicy, 168 autonomistów, 20 członków klubu Coroniniego i 6 demokratów, tudzież zwolenników Schönerera. Nowy rząd nie posiadałby przeto sam z siebie większości i byłby zmuszony zwrócić się do klubu hr. Coroniniego. Na podstawie najlepszych informacyj możemy jednak skonstatować, że na klub ten rząd taki absolutnie liczyćby nie mógł. Gdyby nawet hr. Coronini przy tej lub owej sposobności wyszedł z dotychczasowej rezerwy i przeszedł do opozycyi przeciw hr. Taaffemu, to jednak jest pewnem, że pod żadnym warunkiem nie popierałby narodowej polityki dr. Herb-

---

KRONIKA PARYSKA

IX.

U ludów, u których usposobienie centralistyczne, dośrodkowe przeważa, a któż zaprzeczy, że Francuzi właśnie są takimi, stolica powinna być sumą wszystkich narodowych instynktów, odbiciem się gustów, upodobań, nałogów i całym niejako narodem w miniaturze. Że francuską naukę, sztukę, politykę i społeczne pomysły reprezentuje wyłącznie Paryż, prawda to święta, a tylo liczne usiłowania decentralizacyi nie przynoszą tu odpowiednich rezultatów. A jednak są punkta, które gusta prowincyi od gustów stolicy wyróżniają bardzo. Żeby daleko nie szukać, a od tego, o czem mówić chcemy, nie odbiegać, wskażemy tylko na jeden teatr. W Paryżu teatra prosperują, autorzy dramatyczni wyrastają jak grzyby, aktorowie ztąd jak z matecznika po całym świecie się rozchodzą, a publiczność za sceną i dla sceny szaleje. Zupełnie inaczej jest na prowincyi, a nawet w takich dużych miastach jak Lyon, Marsylja lub Bordeaux. Tam entreprenerzy i dyrektorzy bankrutują, subwencye rządowe marnieją bez pożytku, trupy artystów się rozprzęgają, a mieszkaniec prowincyonalnego miasta, jeśli nie kładzie się do łóżka, przesiedzi całą noc w kawiarni, ale do teatru nie zajrzy. Jeśli w którym z teatrów paryskich zobaczysz drzemiącego jegomości w krzesłach, a ziewającą damę w loży, możesz być pewnym, że to goście z prowincyi, co teatr z obyczaju i z musu odwiedzają i odwrotnie; jeżeli latem u wód dostrzeżesz entuzyazmującego się widza, który w ręce klaszcze na widok pierwszego lepszego *cabotin'a*, możesz być pewnym, że to Paryżanin. A wszak powiadają: jedni to i ci sami Francuzi.

Nad wytłómaczeniem tej uderzającej różnicy nie zastanawiając się tymczasem, skonstatujemy tylko, że otwarcie teatralnego sezonu po letnich feryach w Paryżu stanowi epokę, z którą nawet wypadek tak ważny jak wizyta króla hiszpańskiego mierzyć się nie może. Każdy wtenczas za biletami się ugania. Nietylko dyrekcye, ale i *agences théatrales* wyborne robią interesa, a publiczność na przedstawienie obyczajem polskim nie schodzi się przy końcu pierwszego aktu, ale cała jak jeden mąż jest najmniej na pół godziny przed podniesieniem kurtyny. Czas ten poświęca się na rozpatrzenie znajomych, jak też po letniej wycieczce wyglądają, jakie mody przywieźli z sobą, jakie stosunki i stosuneczki pozawierali. Tysiące spostrzeżeń i dowcipów krzyżuje się wtedy, wzajemne wymieniają się ukłony i pozdrowienia, a wzrok mimowoli na scenę jako na punkt odśrodkowy zwraca się ustawicznie. Że ożywienie to wzrasta i potęguje się w miarę sztuk nowych, lub zapowiedzianych lepszych artystów, to już *cela va sans dire.*

Dyrektorowie teatrów, znający tę pasyę Paryżan, a rachując także na licznych w tej porze cudzoziemców, goszczących w stolicy francuskiej, dają tak zwane *reprises*, a co do nowości wytaczają działa mniejszego kalibru, Kruppy i Armstrongi chowając na czas zimowy. I w tych pierwszych atoli znajdują się nie raz rzeczy godne uwagi, a właśnie tak jest i w tegorocznym sezonie.

Wśród nowości nie brak sentymentalno-ckliwo-patetyczno-deklamatorskich dramatów, jak na przykład: *Béranger* pp. Chopin i Rissier, grany w *Théatre des Nations*, nie brak bluetek wykrajanych ze studyów klasycznych i ubranych w strzępiaste aleksandryny, jak *L'exil d'Ovide* p. Bonhomme w Odeonie... ale o tych, jak biskup Krasicki „o Ryczywole — zamilczeć wolę". Jako rzeczy cenniejsze i godne wspomnienia zanotować ze wszech miar należy wodewil p. Desvallières *„Prête moi ta femme"* w *Palais Royal* i Wiktora Joannet *„Le bel Armand"* w Odeonie.

Pierwszy utwór, gdyby go podług treści jedynie oceniać, żadnej nie przedstawiałby wartości, bo treść taka, jak tysiące całemu światu znanych fars francuskich, czy zwą się one *vaudeville, pochade, bluette*, czy jakkolwiekbądź zechcecie. Materyału bowiem komicznego dostarcza przez całe wieki już zużyte w teatrze *qui pro quo* i to *qui pro quo* bardzo drażliwej natury.

Niejaki Gaetan, zaszczytnie ukończywszy kursa prawne, konkuruje o posadę podprefekta, a musi koniecznie być zakochany, bo inaczej wodewilu by nie było. Ulubiona, jak to zwykle się dzieje, jest mu wzajemną, ale ojciec jej, a wuj Gaetana, Rabachoul de Narbonne, przyrzekł jej rękę niejakiemu Beautirant, w zamian za co upragnioną wstążeczkę legii honorowej ma przezeń przyobiecaną. Ponieważ zakochany siostrzeniec, po parę tygodni upiorze o rękę ukochanej prosi, a wuj jego lęka się, żeby czerwona wstążeczka go nie minęła, wyjeżdżając więc na morze — jest bowiem kapitanem okrętu — zapowiada, że jeśli Gaetan się nie ożeni, pensyę, jaką mu wypłacał, cofnie. Gaetan niebacznie przyrzeczenie daje i o spełnieniu jego dopiero sobie przypomina, kiedy straszny kapitan przyjazd swój do Paryża zapowiada. Ponieważ na przyjazd z Narbonny do Paryża mniej trzeba czasu, aniżeli na ożenienie się, siostrzeniec przeto, u serdecznego przyjaciela swego Rissolin, wyjednywa, że ten zezwala, aby żone jego na 48 godzin, tj. na tyle, wiele ma trwać pobyt wuja, rolę żony Gaetana odegrała. Mąż zazdrośny żony i na taki krótki czas odstępować nie chce, a Gaetan nie wie, jak się z pożyczanym fantem obchodzić. Wuj nietylko gorszy się chłodem i ninzdarnością siostrzeńca względem nadobnej małżonki, ale zarazem posądza Rissolina, że ten Gaetanowi rogi myśli przyprawić. Sprawa zaczyna się komplikować, a nie brak nawet tak już zużytego środka, jak list po angielsku, który różni różnie kapitanowi okrętu tłómacza. Koniec końcem, wszystko się wyjaśnia, i.... Numa wychodzi za Pompiliusza.

Jak więc czytelnik z tej treści widzi, wszystko to nie nowe, oklepane i zużyte, a sensu nie wiele w sobie mające, czy jednak mimo to trzy czwarte scenicznej twórczości francuskiej, obracającej się na podobnym mniej więcej temacie, miałoby nie mieć prawa do bytu i nie zawierające żadnej nici przewodniej, na miano sztuki zupełnieby nie zasługiwało? Nie — najsurowszy kwakier nie potępiłby w czambuł tych sztuk francuskich, które jedynie zabawę mają na celu. Trzeba tylko, aby w nich był rzeczywisty dowcip, żywość, ruch i bodajby typ jeden wybitny, jak to jest właśnie w tej sztuczce. Takim nieoszacowanym typem, z najkomiczniejszej i najcharakterystyczniejszej pochwyconym strony, jest Rabastoul, południowiec, z charakterem hałaśliwym i żywym, poczciwy, szczery, wesoły, ale i passyonat, z sercem na dłoni, ale i z dłonią do uderzenia goto-

sta, Chlumeckyego itp. Liberalni oddają się illuzyi, sądząc, że parlament wybrany pod ich egidą, uchyliłby po prostu t. z. *lex* Zeithammera i tym sposobem przysporzyłby zjednoczonej lewicy kilkanaście głosów z czeskiej większej posiadłości. Zwyczajnej większości dla zniesienia pomienionego prawa nie uzyskanoby nigdy, gdyż hr. Coronini w swoim czasie wyraźnie oświadczył, iż jest przeciwnikiem skrutynium według list i dziwił się, dlaczego zniesiono je częściowo tylko w Czechach. Z tego się okazuje, że zjednoczona lewica w dzisiejszym swym kształcie i z obecnym programem nie mogłaby w żadnym razie osiągnąć większości w austryackiej Izbie deputowanych.

Sejm krajowy.

(*XXII posiedzenie z d. 18 października.*)

Przewodniczący Marszałek krajowy dr. M. Zyblikiewicz.

Wniesione petycye przekazano komisyom, a mianowicie:

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye:

Gminy Manasterczany, o wyjednanie u rządu podziału wspólnej parceli z gminą Sołotwina. Gminy Ruda rożaniecka, o rozdział pastwiska. Gminy Nowoszyn, o ustawę zabezpieczającą szkody, wyrządzone przez dzikie zwierzęta. Gminy Ulyczno i Gassendorf, przeciw wydzierżawianiu prawa polowania na gruntach gminnych, przez starostwo. Wydziału powiatowego w Jarosławiu, w sprawie sprzedaży soli bydlęcej. Wydziału powiatowego w Mielcu, o nadanie egzekutywy Wydziałom powiatowym. Gminy m. Sambora, o rozłożenie ciężaru kwaterunkowego na kraj cały.

Do Wydziału krajowego odesłano petycye: Gminy Uhnów, o wyjednanie prawa poboru opłat od trunków spirytusowych Czytelni w Woli Jakubowej, o zapomogę. Gminy Pielgrzymka, o przyjęcie obłąkanej A. Oryszczak, do zakładu obłąkanych, na fundusz krajowy.

Komisyi drogowej przekazano petycye: Gmin i obszarów dworskich w Dobromilu, Sanoku, Lisku i Brzozowie, o subwencyę na rekonstrukcyę drogi z Dobromila przez gminy Wełykie, Michowa i Kwaszenica prowadzącej.

Komisyi edukacyjnej przekazano petycye: Gminy Barysz o przeniesienie siedziby rady szkolnej z Czortkowa do Buczacza. Gminy Brzezinka, o uregulowanie stosunków szkolnych. P. Dzerowicza i A. Wróblewskiego, nauczycieli, o wymiar emerytury. G. Kołomyjca, o wliczenie lat służby prowizorycznej do emerytury. L. Tabińskiego, o podwyższenie płacy. Wydziału powiatowego w Skałacie, o zniesienie chajderów.

Komisyi podatkowej przekazano petycye: Gminy Melnicz z zażaleniem przeciw wysokiemu wymiarowi podatków. Wydziału stowarzyszenia właścicieli realności we Lwowie, o uregulowanie stosunków w wymiarze dodatków do podatku domowo-czynszowego.

Komisyi petycyjnej przekazano petycye: L. Czabaka, o zapomogę Edmunda hr. Krasickiego, o wyjednanie u rządu, by procenta od legowanej sumy 420 zł. wedle woli testatora śp. Jana Franc. hr. Stadnickiego, wypłacano kościołowi w Lesku a nie kasie rządowej. A. Petryny, G. Kruczka, B. Lewickiego, D. Budycza i St. Dymka, nauczycieli, o zapomogi.

Do komisyi prawniczej odesłano petycye: Rady gminnej w Cieszanowie, tudzież gminy Krzywe i 19 innych gmin, o przeniesienie siedziby starostwa z Cieszanowa do Lubaczowa.

Z porządku dziennego przystąpiła Izba do dalszych obrad nad sprawozdaniem komisyi szkolnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie noweli do ustawy szkolnej z 2 maja 1873, i o wniosku p. E. Czerkawskiego, a mianowicie nad projektem ustawy o zakresie nauki w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych.

Sprawozdawca dr. E. Czerkawski odczytał art. I. rzeczonego projektu ustawy, który opiewa:

Art. I. Przedmiotami nauki w szkole pospolitej ludowej są: Religia, czytanie i pisanie; język wykładowy, a względnie także drugi język krajowy; rachunki w połączeniu z wiadomościami o najprostszych formach geometrycznych; najprzystępniejsze dla uczniów i najważniejsze wiadomości z historyi naturalnej, fizyki, geografii i historyi, ze szczególnem uwzględnieniem kraju rodzinnego i monarchii austryacko-węgierskiej, jakoteż zarysu konstytucyjnego ustroju państwa; rysunki, śpiew, roboty ręczne, szczególniej kobiece dla dziewcząt, nie wykluczając robót ręcznych dla chłopców, wedle usposobienia uczniów, możności i potrzeb miejscowych; gimnastyka, jako przedmiot obowiązkowy dla chłopców, a nadobowiązkowy dla dziewcząt; język niemiecki jest przedmiotem obowiązkowym w szkołach o większej ilości klas, od trzeciej klasy począwszy. (Ustawa krajowa z dnia 22 czerwca 1867 r. dz. u. kr. nr. 13).

Zakres, w jakim te przedmioty udzielać się będą, stosować się ma do stopnia, na którym się znajduje szkoła ze względu na ilość sił nauczycielskich (§. 31 ustawy państw. z dnia 2 maja r. 1883, l. 53 dz. p. p. i Rządu).

Poseł Popiel upatruje w tym paragrafie wdzieranie się Sejmu w atrybucye kraj. Rady szkolnej, do której należy układanie planu nauk; tym projektem narusza komisya postanowienia regulatywu kraj. Rady szkolnej, który jest bardzo cennym nabytkiem i zasługą ś. p. hr. Gołuchowskiego. Mowca ma także wątpliwości pewne co do tak znacznej liczby przedmiotów i czyni wniosek, ażeby Sejm niniejszy projekt ustawy odesłał napowrót do komisyi szkolnej, do lepszego zbadania i jak najrychlejszego przedłożenia.

Wniosek ten nie został poparty, mimo to poseł Małecki zabrał głos, celem rozchwiania obaw poprzedniego mowcy, którego wniosek odraczający odniósłby chyba ten cel, iż sprawa poszłaby w odwłokę i Sejm nie zdobyłby sobie raz na zawsze pożądanych atrybucyj, zdobytych już przez Delegacyę polską w Wiedniu. Z regulatywu, o którym wspomniał p. Popiel, kraj. Rada szkolna nigdy nie korzystała, z powodu niejasnej jego stylizacyi; zresztą w r. 1874 regulatyw ten został uszczuplony rozporządzeniem ministeryalnem.

Wywody te uzupełnił jeszcze dr. Czerkawski uwagą, że kraj. Rada szkolna jest raczej władzą administracyjną a nie ustawodawczą; według dotychczasowej ustawy państwowej, ministerstwo układało i przekazywało kraj Radzie szkolnej plany naukowe, a dopiero po wydaniu znanej noweli, otrzymał nasz Sejm kompetencyę układania ogólnego zarysu planów naukowych i z tej to zdobyczy jak najrychlej korzystać nam wypada.

P. Antoniewicz zabrał głos do trzeciego ustępu art. I, i domagał się, ażeby do ustępu: „język wykładowy a względnie także drugi język krajowy" — wstawić słowa: „a w szkołach wiejskich i filialnych wtedy tylko, jeżeli tym językiem przynajmniej trzecia część uczniów mówi". W zasadzie zgadza się mowca z tem, ażeby we wszystkich szkołach ludowych uczono obydwóch języków krajowych, ale w szkołach wiejskich natrafi rzecz ta na wielkie trudności, bo w wschodniej części kraju są gminy, w których ani jedno dziecko nie mówi po polsku.

Poprawka powyższa została dostatecznie poparta.

Pos Popiel popiera usilnie poprawkę p. Antoniewicza. Zdaniem mowcy, najgorszą przysługę czyni krajowi ten, kto dąża do spolonizowania Rusi; niechaj więc na Rusi jak najwięcej mówią po rusku. Mowca jest zgorszony także rzekomym faktem, iż do ruskiej szkoły bywają wysyłani nauczyciele nieumiejący po rusku.

Ks. Adam Sapieha konstatuje fakt smutny, iż w tej Izbie padł zarzut ze strony, po której tego nikt się nie spodziewał. Niebezpiecznym przyjacielem jest ten, kto mówi, o sprawie, sobie nieznanej; nieświadomością szkodzi tylko sprawie. Jakoż poseł Popiel zdradził nieznajomość stosunków naszego kraju; nie chce on nauki dwóch języków krajowych; niechżeż tedy wyjedzie na wieś i zapyta wieśniaków, czy nie życzą sobie również nauki obu języków? — a wszędzie otrzyma odpowiedź, że życzą sobie nauki obu języków krajowych. Wszakże lud polski jest na tej ziemi tak zmięszany z ludem ruskim, że niepodobna nawet przypuścić, ażeby lud ten mógł się w codziennem życiu obejść bez obu języków. Wszakże często pobiera się Rusin z Mazurką i Mazur z Rusinką, wszakże co chwila niemal stykają się ze sobą te dwie narodowości w tysiącznych najrozmaitszych sprawach i jakżeż można dążyć do tego, ażeby brat brata nie rozumiał. Gdyby to było w naszej mocy, należałoby raczej dążyć do tego, ażeby w każdej szkole nauka obu języków była obowiązkową. Mowca sprzeciwia się więc przyjęciu poprawki p. Antoniewicza.

Poseł Czerkawski zwraca uwagę na okoliczność, że ze stronnictwa, do którego należy p. Antoniewicz, często podnoszą się zarzuty na panujące rzekomo w kraju niesnaski narodowościowe; a p. Antoniewicz wyraził już nieraz życzenie, iż należy tamę położyć dalszemu szerzeniu się tych rzekomych niesnasek; i jakżeż moglibyśmy temu życzeniu zadość uczynić, gdybyśmy między ludnością w kraju stworzyli jakiś wał językowy, tak, iż brat brata nie mógłby zrozumieć. Do zażegnania rzekomej waśni jest więc rzeczą bardzo pożądaną, ażeby dziatwa uczyła się obu języków krajowych, tam zwłaszcza, gdzie tego wymagają stosunki miejscowe.

Izba po tej dyskusyi przyjęła art. I bez zmiany podług wniosku komisyi; poprawka p Antoniewicza nie uzyskała większości; poczem odczytał dr. Czerkawski artykuł 2, który opiewa:

Art. 2. Nauka w szkołach ludowych pospolitych wszelkiej kategoryi udzielana będzie według planów i szczegółowych instrukcyj, które w duchu zasad w niniejszej ustawie rozwiniętych, wydawać będą powołane do tego władze szkolne, mając na względzie stopień, jaki każda szkoła zajmuje potrzeby okolicy, dla której jest przeznaczona, a przedewszystkiem na różnicę, jaka co do potrzeb umysłowych i moralnych zachodzi między ludnością wiejską i małomiejską z jednej, a miejską z drugiej strony.

Nauka w każdej szkole z osobna stanowić będzie zamkniętą w sobie względnie całość.

Po kilku uwagach ze strony posła Popiela, cechy raczej formalnej niż merytorycznej, przyjęła Izba bez zmiany także artykuł 2, a następnie na wniosek p. Romanowicza, przyjęła bez dalszej dyskusyi, w drugiem i trzeciem czytaniu cały projekt ustawy, którego ogłoszenie dla braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru.

Z kolei przystąpiła Izba do rozprawy budżetowej.

Pos. Smarzewski, jako generalny sprawozdawca wniósł ustawę finansową, która opiewa: 1) Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego ma być w r. 1884 pobieranym dodatek do podatków bezpośrednich po 27 centów od każdego zł., całej należytości tych podatków 2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do przenoszenia w dziale zwyczajnych wydatków, oszczędności jednej rubryki na potrzeby rubryk innych. Dalej wnosi komisya budżetowa projekt ustawy, upoważniającej Wydział do zaciągnięcia pożyczki pod jak najkorzystniejszemi warunkami w sumie 1 miliona zł., na pokrycie niedoborów z lat 1882, 1883 i 1884 oraz na uposażenie kasy krajowej, tudzież rezolucyę wzywającą Rząd aby dla pożyczki krajowej w sumie 1 miliona zaciągnąć się mającej, wyjednał w drodze właściwej uwolnienie od wszelkich opłat i należytości skarbowych. Co do strony formalnej zwraca sprawozdawca uwagę na pozorne sprzeczności zachodzące w sprawozdaniu; gdyż bowiem referent działu dochodów wykazuje, że 1 cent dodatku do podatków przynosi 100.000 zł. wykazuje sprawozdawca działu rozchodów, iż 1 cent przynosi tylko 97.400 zł Jest to pozorna tylko sprzeczność a polega na dawniejszych i najnowszych informacyach Dyrekcyi skarbowej. Dalej zwraca mowca uwagę, że dyskusya generalna toczyć się będzie prawdopodobnie tylko w 2 kierunkach, a mianowicie czy na pokrycie niedoborów ma być zaciągnięta pożyczka w kwocie 1 milion czy też ma być podniesiony dodatek do podatków: mniema tedy, że byłoby właściwiej uchwalić najpierw cały budżet we wszystkich szczegółach, a dopiero potem, mając już przed sobą ogólne cyfry, przystąpić do rozprawy ogólnej nad sposobem pokrycia niedoboru.

Izba akomoduje się do tej propozycyi i poseł Chrzanowski przedkłada dział dochodów, który w XI. rubrykach wykazuje ogólną sumę 394.917 zł. Izba przyjmuje ten preliminarz bez zmiany, i bez dyskusyi, tylko przy rubryce VI „zwroty pożyczek" wniósł poseł ks. Kopyciński, ażeby Izba zwolniła gminę m. Tarnowa od zapłacenia skarbowi krajowemu kwoty 625 zł. jako drugą połowę reszty długu zaciągniętego na budowę bursy ś. Kazimierza w Tarnowie. Wniosek ten upadł, a natomiast przyjęła Izba w tym dziale następujące rezolucye:

I) Wykreśla się połowę reszty długu zaciągniętego ze Skarbu krajowego przez kuratoryę bursy pod wezwaniem św. Kazimierza w Tarnowie, wynoszącą dzisiaj 625 zł., ale wykreśla się pod warunkiem, jeżeli gmina miasta spłaci Skarbowi krajowemu drugą połowę tej reszty długu 625 zł. w czterech rocznych ratach.

II) „Sejm wzywa rząd, aby polecił urzędom podatkowym, pobierającym pięcioprocentowy podatek dochodowy od dochodu z budowli uwolnionych od płacenia dodatku domowo-czynszowego, pobierać dodatek krajowy od tego pięcioprocentowego podatku dochodowego."

Poseł Artur hr. Potocki przedłożył następnie dział rozchodów. Bez dyskusyi uchwaliła Izba: Koszta Reprezentacyi kraju 100.230 złr.

Poseł Antoniewicz zapytał tylko sprawozdawcę, dlaczego w tej rubryce jest wstawioną kwota 1000 złr. jako dodatek dla zastępcy Marszałka w Wydziale krajowym? Kwota ta była uchwalona w r. 1876, gdy ustępował J. E. hr. Wł. Dzieduszycki, dzisiaj zaś ten dodatek staje się zbytecznym wobec faktu, iż Marszałek krajowy urzęduje bez przerwy.

P. Artur hr. Potocki wyjaśnia, że ta pozycya została przez Sejm stanowczo uchwaloną w r. 1878.

Dalej uchwalono rubrykę II „koszta zarządu" w kwocie 228.405 złr.

Przy tej rubryce wniósł pos Wierzbicki, ażeby Izba wstawiła wykreśloną przez komisyę budżetową kwotę 300 zł. dla pomocnika maszynisty. Wniosek ten upadł.

Poseł Hausner referował rubrykę III: „Koszta leczenia ubogich w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych". Bez dyskusyi uchwaliła Izba w tej rubryce ogólną kwotę 600.000 złr. i zgodnie z wnioskiem komisyi przeszła do porządku dziennego nad petycyą L. Mierzeńskiej, wdowy po zarządcy szpitalu Przemyskiego, o dar z łaski. Uchwalona w tej rubryce kwota jest o 20.000 złr. niższą od preliminarza Wydziału krajowego.

Pos Szeptycki referował rubrykę IV „koszta szczepienia ospy" w kwocie 57.900 zł. i rubrykę V „Wydatki sanitarne", w kwocie 6500 złr. Przyjęto bez dyskusyi.

Pos. Wojciech hr. Dzieduszycki przedłożył rubrykę VI „Zasiłki dla zakładów dobroczynności". Bez dyskusyi uchwalono:

Dla szpitali Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 1198 zł, dla szpitala Sióstr Miłosierdzia w Nowosiółkach 400 zł., dla domu ubogich i sierot w Krakowie 5.424 zł., dla Zakładu świętego Józefa dla osierociałych chłopców w Krakowie 1.000 zł, dla Komitetu ochronek w Krakowie 550 zł., dla Towarzystwa ochronek chrześciańskich we Lwowie 500 zł, dla Towarzystwa opieki weteranów z 1831 2000 zł. Razem 11.072 złr.

Dalej zgodnie z wnioskami komisyi, (sprawozd. W. hr. Dzieduszycki) uchwalono bez dyskusyi rubrykę VII „Utrzymanie pomników historycznych", a mianowicie: Restauracya pomników w ogóle, sporządzenie i publikacya naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 1500 złr. Restauracya cerkwi miejskiej w Haliczu 4500 złr. Koszta zjazdu archeologów i historyków, mającego się odbyć w roku 1884, 500 złr. Badanie i ocalenie zabytków historycznych, piśmiennych i archeologicznych: dla Zakładu narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie, 500 złr. Stała roczna subwencya dla Muzeum narodowego w Krakowie, 500 złr. Krajowe archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie. 500 złr.; dyrektor we Lwowie, 1200 złr.; dyrektor w Krakowie, 1000 złr.; adjunkt we Lwowie: płaca 1100 złr., dodatek aktywalny 100 złr i dodatek pięcioletni o rocznych 80 złr.. 1280 złr.; adjunkt w Krakowie, płaca 900 złr., dodatek aktywalny 100 złr. i dodatek pięcioletni o rocznych 80 złr., 1080 złr.; czterech aplikantów we Lwowie, adjutum po 300 złr.: 1200 złr.; dwóch aplikantów w Krakowie, adjutum po 300 złr.: 600 złr.; czynsz za najem lokalu we Lwowie, 600 złr.; stróże, 600 złr. i opał i potrzeby kancelaryjne, 350 złr. Suma 15.410 złr. w. a.

Rubrykę IX wydatków „Kwaterunkowe żandarmeryi" referował pos. Rybicki. Bez dyskusyi uchwalono kwotę 78.403 złr. i 1148 złr. na sprawienie łóżek i pościeli w roku 1883.

Przy tej pozycyi wniósł p. Antoniewicz rezolucyę: „Wzywa się Rząd, aby żandarmom przypomniał ich instrukcyę." Wniosek ten nie został poparty.

---

wą. Jeśli zaś do tego dodamy marynarskie jego nałogi i nawyknienia, nie zdziwimy się, że sam kapitan okrętu najlepiej siebie charakteryzuje w tych słowach: *Si je ne me retenais, je fendrais la lune en quatre.* Jeżeli do tego dodamy jego bystrość i domyślność, z jaką niebezpieczeństwo, grożące żonie swego siostrzeńca ze strony Rissolina zgaduje, to możemy sobie wyobrazić łatwo całą komiczność tej figury.

Autor wodewillu, bardzo obiecujący młodzieniec, jest wnukiem akademika Légouvé, ma już on w rodzie swym piękne tradycye, które się zresztą i w sztuce sprawdzają i wróżą w nim co najmniej drugiego Labiche. Za wielką także zaletę p. Desvaliers uważamy, że wodewillu swego nie rozwałkował bardzo, a zamknął go w dwóch aktach. Skutki *qui pro quo*, jeśli są nazbyt rozciągnięte, w końcu nużą i całą słabą stronę faktury uwydatniają. Zeby nie szukać dalej przykładów, wspomnimy o znanej na waszej scenie *Trzpiotkę* (Tête de Linotte), a od zarzutu tego nie jest wolne i *Rozwiedźmy się* — Sardou. Rozwlekanie zaś takie, tem bywa zdrożniejsze. że zwykle, nie względy artystyczne, ale czysto materyalne, interes piórem dramaturga tu powoduje. Kiedy bowiem autorowie komedyi za sztukę dwuaktową pobierają w Paryżu 6 pr. z dochodów brutto,, za trzy akty biorą 8 i 9 procent.

(Dokończenie nastąpi.)

AER.

Bez dyskusyi uchwaliła następnie Izba rubrykę X. „Drogi krajowe“ (sprawozdawca pos. Jan Stadnicki), a mianowicie: Koszta zarządu 111.772 złr.; budowa i rekonstrukcya dróg 140.000 złr. (mniej o 10.000 złr od kwoty preliminowanej przez Wydział); utrzymanie dróg 450.000 złr. (o 1812 złr. więcej od preliminarza Wydziału); zasiłki 130.000 złr.; wydatki na myta 6500 złr.; zaopatrzenia 1169 złr.; ogółem 839 441 złr. (mniej o 70 696 złr od preliminarza Wydziału).

Z powodu pogrzebu ś. p. Henryka Schmitta, na który udało się wielu posłów, odroczył Marszałek posiedzenie o godzinie 2 min. 15 z południa; następne wieczorem.

— — —

(*Wieczorne posiedzenie z d. 18 października*).

Marszałek zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 20 wieczorem.

Pos. Hausner przedłożył budżet krajowy szpitala powszechnego we Lwowie. Uchwalono bez dyskusyi wydatki w kwocie 178.268 zł., dochody zaś w kwocie 174.118 zł., niedobór wynosi 4150 złr., czyli o 6113 złr. mniejszy od preliminowanego przez Wydział krajowy.

Nad petycyami oficyałów F. Koestlicha i L. Jaroszyńskiego o dodatek na pomieszkanie i M. Swobody, akuszerki, o dar z łaski, przeszła Izba do porządku dziennego.

Dalej uchwaliła Izba budżet Zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie: Wydatki 137.447 zł, dochody 137.230 zł., niedobór 217 zł., o 1750 zł. mniejszy od preliminowanego przez Wydział krajowy.

Nad petycyą L. Rudyńskiej, wdowy, o zapomogę, przeszła Izba do porządku dziennego.

Następnie uchwalono budżet funduszu podrzutków we Lwowie, który wykazuje sumę wydatków 1380 zł., a dochodów nie ma.

Pos. St hr. Badeni referował budżet szpitala św. Łazarza w Krakowie. Uchwalono bez dyskusyi: Dochody 155.692 zł., wydatki 141.256 zł., nadwyżka dochodów 14.436 zł. Uchwalono przytem: przejść do porządku dziennego nad petycyami Szafrańskiego, tudzież W. Wojciechowskiego i F. Lesieckiego, o dodatki na mieszkanie.

Uchwalono dalej: fundusz podrzutków krakowskich: Dochody 1611, wydatki 399 złr., nadwyżka dochodów 1212 złr.

Uchwalono nadto rezolucyę:

„Poleca się Wydziałowi, by opierając się na wyraźnem brzmieniu orzeczenia komisyi Namiestniczej krakowskiej z 11 grudnia 1866, zawarł z Rządem umowę, na podstawie której fundusz krajowy za słabe, w klinice położniczej w Krakowie umieszczone, zwykłą taksę leczenia w szpitalu św. Łazarza na oddziale położnic ustanowioną, opłacać będzie.“

Poseł Goldman przedłożył następnie budżet funduszu policyi krajowej, który w dziale dochodów wykazuje kwotę 6175 złr., w dziale zaś wydatków kwotę 417 złr. i budżety funduszów samoistnych, które Izba bez dyskusyi uchwaliła.

Pos. Rybicki przedłożył rubrykę XII budżetu, obejmującą wydatki na szupaśnictwo; zgodnie z wnioskami komisyi, uchwaliła Izba na ten cel kwotę 3 .000 złr.

Pos. Skałkowski referował rubrykę XIII „Budowle wodne“. Zgodnie z wnioskami uchwaliła Izba nie wstawiać żaduej kwoty na regulacyę Sanu; na utrzymanie stacyj meteorologicznych i wodoskazów nad Dniestrem wstawiono kwotę 800 złr.; na subwencyonowanie robót „wodnych, wykonanych przez spółki wodne lub drogą innej konkurencyi, wstawiono kwotę 15.000 zł. (podwyższono zatem tę pozycyę o 9000 złr.); tytułem drugiej raty pożyczki dla spółek wodnych w pow. Brzozowskim, Krośnieńskim i Sanockim dla regulacyi Wisłoka, wstawiono kwotę 10.000 złr.; jako subwencyę dla gminy Długopole uchwalono kwotę 300 zł., razem wynosi zatem rubryka XIII 26.000 złr. Uchwalono przytem wyrazić życzenie, ażeby czynności techniczne, odnoszące się do melioracyj spółek wodnych i robót regulacyjnych, były połączone w jednym departamencie; uchwalono dalej, że kredyt 8000 zł., uchwalony w r. 1882 dla spółki wodnej Mieleckiej, a dotąd nie podniesiony, ma być jeszcze kredytem dwuletnim.

Pos. Goldman przedłożył rubrykę XIV „odsetki od pożyczek i umarzanie tychże“. Uchwalono zgodnie z komisyą wstawić kwotę 330.632 zł. o 750 zł. więcej od preliminarza Wydziału krajowego.

Pos. Skałkowski referował rubrykę XV. Uchwalono, prócz pozycyj uchwalonych już osobnemi preliminarzami: Dla inżyniera górnika 1800; na biuro melioracyjne 7800; na ekspozytury biur melioracyjnych w Tarnowie i Sanoku po 200 zł.; na szkołę weterynaryi we Lwowie 3057.

Na wniosek p. Wierzbickiego uchwaliła Izba dla szkół przemysłowych w Jarosławiu i Rzeszowie tytułem nadzwyczajnej subwencyi 200 zł.

Zgodnie z wnioskami komisyi uchwalono dalej: Na szkoły rękodzielnicze i popieranie przemysłu domowego 10.000 zł., na przemysł rękodzielniczy, na pożyczki i zasiłki 50.000 zł., na badanie głębszych pokładów ziemi 10.000 zł. Dalej uchwalono wszystkie stałe subwencye dla muzeów przemysłowych, dla komisyi fizyograficznej, na badania geologiczne, dla Towarzystw rolniczych, ogrodniczych i tow. tatrzańskiego, na studya geologiczne 3000 zł. i na zalesienie wydm piasczystych, według dawniej powziętych uchwał sejmowych.

Uchwalono dalej bez dyskusyi: Dla jednego ucznia weterynaryi 200 zł. i koszta podróży razem 260 zł. Dla uczniów szkół pozakrajowych weterynaryi, rolnictwa i leśnictwa 2000 zł. Dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach 500 zł. Dla uczniów szkoły leśnictwa we Lwowie 2400 zł. Dla górników chcących się kształcić w zawodach specyalnych 1300 zł., Józefowi Accordowi, celem kształcenia się w zawodzie mechanicznym 500 zł. Władysławowi Aleksandrowi Tarchalskiemu na kształcenie się w zawodzie handlowym na Akademii w Wiedniu 300 zł. Koszta strzeżenia granic kraju w w czasie zarazy na bydło i zamknięcia miejsc zarazy zapomocą wojska i żandarmeryi 3200 zł. Stanisławowi Tarnawskiemu na kształcenie się w piwowarstwie za granicą 300 zł. Stowarzyszeniu pracy kobiet we Lwowie 200 zł. Wojciechowi Maciarzba w Wersalu na naukę ogrodnictwa 300 zł. Suma rubryki XV wynosi zatem 264.413 zł.

Z kolei uchwaliła Izba rubrykę XVI, „Rozmaite wydatki“ (Sprawozd. pos Smarzewski), a mianowicie: Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł. Pożyczki na budowę koszar dla wojska 120 000 zł. Dla księży Unitów chełmskich 3000 zł. Stowarzyszeniu „Przytulisko polskie w Wiedniu“ 100 zł. Gminie Białokiernica, zapomoga z powodu gradobicia i powodzi 100 zł. Gminom: Kosowy, Ostrowy tuszowskie narodowe, Ostrowy tuszowskie kolonia i Ostrowy barańskie, zapomoga z powodu gradobicia 300 zł. Gminie Olejów, zapomoga z powodu klęsk elementarnych 200 zł. Gminie Bzowica — z tego samego powodu, zapomoga 100 zł. Gminie Myślatycze, dla dotkniętych gradobiciem mieszkańców 200 zł. Stowarzyszeniu rekodzieln. lwowskich „Gwiazda“ 300 zł., a na wniosek ks. Kopycińskiego uchwalono także dla *Gwiazdy* tarnowskiej 300 zł. Dyrekcyi ochronek chrześć. we Lwowie 500 zł. Petycyę Amalii Wojcik i Franciszki Matysiewicz, przekazano Wydziałowi do możliwego uwzględnienia; petycyę Franciszki Hauptman, wdowy, przekazano Wydziałowi do załatwienia; petycyę mieszkańców Ujsoły o bezprocentową pożyczkę odstąpiono Wydziałowi dla pouczenia petentów, iż mogą się udać do Banku krajowego o pożyczkę. Na skutek petycyi Jana Topolnickiego, opiekuna sierót po zmarłym adjunkcie rachunkowym Wydziału Karolu Iwanickim, uchwalono dar jednorazowy 148; na skutek petycyi Macieja Śliwińskiego, opiekuna sierót po zmarłym archiwiście Wydziału Szczęsnowiczu, uchwalono dar z łaski 120. Rozalii Piotrowskiej, uchwalono dar z łaski 150, Antoniemu Grottowi dano zaliczkę 1 500 zł. zwrotną w 60ciu ratach miesięcznych; Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników dano zasiłek 1.000; fundacyi Marka Bernsteina we Lwowie 300 zł. Petycye urzędników: Wydziału krajowego, szpitala głównego we Lwowie, św. Łazarza w Krakowie, Zakładu obłąkanych w Kulparkowie przekazano Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby połowę należytości rządowych do dekretów nominacyi urzędników powyższych opłacał z funduszu krajowego.

Petycyę Anny Majerskiej, wdowy po dyurniście tabuli, o zapomogę, odstąpiono Rządowi. Petycyę gminy m. Krakowa o subwencyonowanie kursów praktycznych robót ręcznych i nauk handlowych dla kobiet, przekazano Wydziałowi do uwzględnienia z funduszów na cele rękodzielnictwa przeznaczonych.

Petycye A. Niewiadomskiego, odźwiernego, i J. Karmality, portyera Wydziału o podwyższenie deputatu drzewa opałowego, odstąpiono Wydziałowi do uwzględnienia.

Petycye L. Szeliskiej, R. Wyspańskiej P. Golianowej i T. Stupnickiej, wdów po konduktorach dróg odstąpiono Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Dalej przekazano następujące petycye Wydziałowi do załatwienia: E. Radeckiego o zapomogę dla córki Stanisławy w celu kształcenia się w muzyce; strożów Wydziału W. Durkalca i S. Wojciechowskiego o ustalenie *na posadach*; Towarzystwa wsparcia uczniów w Leoben o zapomogę. J. Kapelnera, akademika w Leoben o zapomogę. P. Dydejczyka o zapomogę dla syna Walerego, w celu ukończenia nauk górniczych w Leoben. I. Gruszeckiego o zapomogę dla syna Wincentego w podobnym celu. Z. Hejda, akademika w Wieliczce o zapomogę do dalszego kształcenia się. Nad 74 innemi petycyami, przeszła Izba do porządku dziennego

Suma rubryki XVI wynosi zatem złr. 161.120.

Poseł Smarzewski przedłożył z rubryki VII „wydatki na cele wykształcenia i oświaty“, dwie pozycye, tyczące się teatru polskiego we Lwowie, a mianowicie wniósł tytułem stałego zasiłku 4.200 zł., następnie dla dramatu i komedyi 10.000 zł. a dla opery 10.000 zł.

Poseł Romanowicz czyni uwagę, że dla podniesienia opery byłoby może rzeczą pożądaną, gdyby pewną część roku przebywała ona we Lwowie, a następnie w Krakowie; prosi tedy mowca, ażeby Wydział krajowy wziął tę sprawę pod rozwagę.

Kwoty proponowane wyżej przez komisyę, Izba przyjęła.

Przy tej rubryce pos. St. hr. Badeni przedłożył petycyę p. A. Miłaszewskiego, o wypłatę zaległej subwencyi, przeznaczonej na operę; zgodnie z wnioskiem komisyi, przeszła Izba nad tą petycyą do porządku dziennego.

Petycyę zaś p. Jana Dobrzańskiego, w sprawie budowy teatru letniego we Lwowie, odstąpiła Izba Wydziałowi celem przeprowadzenia pertraktacyi z m. Lwowem i przedłożenia stosownych wniosków na najbliższej sesyi.

Zgodnie z wnioskami komisyi (spraw. p. Romanowicz) uchwaliła dalej Izba w rubryce VII wydatków, następujące pozycye: Akademia umiejętności w Krakowie 15.000 złr. Sześciu członków Rady szkolnej krajowej po 1.200 złr. 7.200 złr. Szkoła żeńska w Jaworowie PP. Bazylianek 500 złr., szkoła żeńska w Kołomyi 500 złr. (Uczyniony przy tej pozycyi wniosek pos. Fruchtmana, ażeby tej szkole i szkole w Stryju przyznano po 800 złr., upadł), szkoła żeńska w Krakowie 2.500 złr., św. Tomasza 500 złr., PP. Augustynek 500 złr., PP. Benedyktynek ormiańskich we Lwowie 1.000 złr., w Starym Sączu PP. Klarysek 750 złr., w Stryju 500 złr., w Sanoku 200 złr., w Jaśle 200 złr., szkoła ludowa u OO. Dominikanów we Lwowie, dla nauczyciela języka ruskiego 200 złr., szkoła wyznaniowa izraelicka w Brodach 6.000 złr., Zakładowi głuchoniemych we Lwowie: na stypendya dla 50 wychowanców 6.000 złr., na utrzymanie zakładu 500 złr., szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 300 złr., zakład ciemnych we Lwowie 2.000 złr., szkoła gimnastyczna „Sokół“ we Lwowie 750 złr., szkoła sztuk pięknych w Krakowie — rata na umorzenie pożyczki na budowę gmachu 7.000 złr., teatr polski w Krakowie 8.000 złr., Towarzystwo muzyczne w Krakowie 800 złr., szkoła muzyczna powstać mająca w Krakowie roczna stała dotacya 2.000 złr., Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3.000 złr., Towarzystwo „Harmonia we Lwowie 300 złr., lwowskie Towarzystwo śpiewu „Lutnia“ 200 złr., stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych 9 000 złr., dla uczniów internatu przy seminaryum nauczycielskiem w Krakowie 3.000 złr., stypendyum im. J. Matejki dla uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie 1.000 złr., nagrody za najlepsze książki dla szkół średnich 1.000 złr., wydawnictwo ruskich książek szkolnych 2.000 złr., zasiłek dla czasopisma „Szkoła“ 500 złr., zasiłek dla czasopisma „Kosmos“ 400 złr., zasiłek dla ruskiej gazety szkolnej do rozporządzenia Wydziału krajowego 500 złr., Gettlich, dyr. szkoły żeńskiej w Krakowie, roczny dodatek do płacy 100 złr., Witowski, b. dyrektor szkoły żeńskiej w Bełzie, zaopatrzenie dożywotnie 300 złr., Piechowicz, ociemniały nauczyciel, dar z łaski, rocznie 100 złr., dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, do rozporządzenia Wydziału krajowego 3.500 złr.

Na wniosek pos. Romanowicza uchwaliła Izba, ażeby remuneracya, którą pobierał śp Henryk Schmitt, w kwocie 800 zł., przyznaną została jednorazowo wdowie po nim pozostałej, a na wniosek pos. Goldmana, uchwaliła Izba wypłacać wdowie po zmarłym historyku, pensyę przez niego pobieraną, aż do końca r. b.

Przy uchwaleniu subwencyi dla szkoły głuchoniemych J. Bardacha we Lwowie, pos. Wład. hr. Koziebrodzki zrobił uwagę, że w tej szkole uczą tylko po niemiecku, należałoby więc dalsze przyznawanie subwencyi zawisłem uczynić od wprowadzenia języka polskiego.

Pos. Goldman odpowiedział, że p. J. Bardach zaprowadza już w tej szkole język polski.

Pos. St. hr. Badeni poparł bardzo gorąco petycyę Towarzystwa *Besidy*, proszącego o podwyższenie subwencyi na teatr ruski z kwoty 4000 zł. na 6000 zł. Komisya budżetowa uznając wprawdzie użyteczność i dobre kierownictwo tego teatru, powodując się jednak oszczędnością wnosi, ażeby tej petycyi Izba zadość nie uczyniła. Mowca mniema jednak, że oszczędność w tym wypadku nie może być zastosowaną i uprasza o podwyższenie subwencyi na teatr ruski pod zarządem *Besidy* do kwoty 5000 zł.

Wniosek ten poparł pos. Ohrymowicz, a pos Antoniewicz domagał się wstawienia do budżetu na ten cel kwoty 6000 zł. a mianowicie 4000 dla teatru a 2000 zł. na operetkę ruską.

Izba przyjęła wniosek St. hr. Badeniego.

Przy pozycyi „nagrody za najlepsze książki dla szkół średnich“ — poseł ks. Kopyciński podniósł wpływ demoralizujący, jaki, jego zdaniem, wywierają na umysł dziecięcy niektóre książki zalecone i uznane za najlepsze. Do rzędu takich książek szkodliwych, a zaleconych, należy — według mowcy — czytanka niemiecka Harwota, która podaje młodzieży dramat Lessinga, *Nathan der Weise*, a dalej rozmowę Fausta z Mefistofelesem, Göthego, i t. d. w ogóle rzeczy tchnące indeferentyzmem religijnym i artykuły antireligijne. Rząd pruski zakazuje czytać młodzieży szkolnej utwory klassyków niemieckich, a my zalecamy taką lekturę. Dalej należałoby dążyć do tego, ażeby podręczniki szkolne nie zmieniały się często, jak to się dzieje obecnie, kiedy nawet dwa razy do roku zmieniają w szkołach książki. Dalej uprasza mowca kr. Radę szkolną z tego miejsca, ażeby chciała wpłynąć na większą karność po gimnazyach; starsi nauczyciele nie słuchają dyrektorów, i pod tym względem panuje zupełna anarchia; żali się także mowca, że nauczyciele szerzą między młodzieżą zbyt wolnomyślne zasady; wniosku mowca nie czyni.

Pos. Romanowicz mniema, że jednego, specyalnego wypadku nie należy generalizować, a co się tyczy wystąpienia przeciw utworom Lessinga i Göthego, mniema mowca, że obrona tych klassyków niemieckich niewieleby im pomogła, tak samo, jak nagana niewiele im zaszkodzi.

Dla spóźnionej pory (pół do 10tej wieczór) zamyka Marszałek posiedzenie, przedtem jednak odczytano jeszcze wniosek posła Struszkiewicza, zmierzający do racyonalnego chowu bydła.

KORESPONDENCYE

Berlin, 15 **października.**

☐ O stanie zdrowia księcia Bismarcka nadchodzą tu bardzo pomyślne wiadomości, i gdyby od tego miał zależeć, udział kanclerza w pracach parlamentarnych, to możnaby mieć nadzieję, że w ciałach ustawodawczych, które mniej więcej za miesiąc będą zwołane, częściej pojawiać się będzie jak dotychczas w ciągu roku bieżącego. Zdaje się jednak, że stan zdrowia ks. kanclerza nie będzie miał tu żadnego wpływu. Książę od dawnego już czasu prawie systematycznie unika uroczystości dworskich, a i udział w pracach parlamentarnych rzadko bardzo uważa za koniecznie potrzebny. Od dawna już nie pokazywał się w sejmie pruskim, pomimo to, że jest nie tylko prezesem gabinetu pruskiego, lecz także ministrem handlu. Książę Bismarck zwykł otaczać tajemniczością, nie tylko sprawy wielkiej polityki, niedostępne oczom zwykłego śmiertelnika, lecz także i prywatne życie swoje. Od wielu lat kanclerz nie wychodzi w Berlinie na przechadzkę, ani też wyjeżdża. Dawniej można go było często spotykać w Thiergartenie, w towarzystwie wiernego psa, teraz przechadza się chyba po własnym ogrodzie, i wyjeżdża tylko wtenczas w krytym powozie, kiedy koniecznie trzeba mu być u cesarza. Z tego powodu niejeden z mieszkańców Berlina nie zna księcia wcale z widzenia, goście z prowincyi i zagranicy widują tu wszystko i wszystkich, a kanclerza chyba tylko w parlamencie; to też niejeden cudzoziemiec za bilet wejścia opłaca grube pieniądze, skoro rozejdzie się pogłoska, że książę przybędzie do parlamentu.

Wiadomo, że parlament niemiecki, ulegając życzeniom cesarza, uporał się z etatem już na rok 1884/85, aby sesyę zimową módz poświęcić pracom socyalnopolitycznym. W znanym reskrypcie cesarskim była przedewszystkiem mowa o projekcie ubezpieczenia doli robotników starych i niezdolnych do pracy; o tym projekcie dziś jednak nic jeszcze nie słychać. Po dwa razy zajmował się parlament już projektem, względem ubezpieczenia robotników okaleczałych, lecz prace nie zostały ukończone, gdyż na zasady główne przedłożenia rządowego nie można było zebrać większości parlamentarnej, a to głównie dla tego, że kanclerz obstawał przy tem, aby państwo ponosiło pewną kwotę sum, potrzebnych do przeprowadzenia projektu. Teraz pracują podobno nad tymże projektem, lecz jeśli ostatnia zasada, o której co dopiero wspomniałem, nie będzie wykreśloną z przedłożenia nowego, to prace parlamentarne i teraz będą bezskuteczne. Sejm pruski będzie zwołany za trzy lub cztery tygodnie. Będzie on się zajmował projektem nabycia ośmiu koleji prywatnych na rzecz państwa; między temi znajdują się linie

Oleśnica-Gniezno i Toruń-Wystruc, przerzynające księstwo Poznańskie, Prusy Zachodnie i Wschodnie, wzdłuż granicy rossyjskiej. Prace przedwstępne około wybudowania kolei drugorzędnej z Poznania do Wrześni już ukończone, i teraz będą rozpoczęte prace około dalszej linii z Wrześni do Strzałkowa, nad samą granicą.

Przyboczny organ księcia Bismarcka zajmuje się znowu przyszłością upadłego stronnictwa narodowoliberalnego, *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* żywi gorące życzenia względem wzmocnienia i pokrzepienia schorzałej partyi, o ile stronnictwo to gotowe popierać politykę rządową, lecz przestrzega zwolenników Bennigsena, aby nie usiłowali układać nowego programu, jak tego domagały się pewne głosy w obozie liberalnym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Rossyi).

Z Petersburga piszą do *Wiener Allg. Zeitg.*

Dnia 12 b. m. ukończył się proces byłego dyrektora departamentu poczt, Perfiliewa. Oskarżony przyznał się do sprzeniewierzenia sum mu powierzonych i skazany został na wydalenie ze służby, utratę prawa piastowania urzędu na przyszłość i na zapłacenie 15.000 rubli kary. Wiadomo, że sprzeniewierzenie, popełnione przez Perfiliewa, stało się powodem samobójstwa byłego ministra Makowa. — W Kazaniu odbył się podobny proces przed sądem przysięgłych: burmistrz pewnego małego miasteczka został skazany na wygnanie na Sybir z powodu defraudacyi kilku kroć stu tysięcy rubli, popełnionej w banku tamtejszym. — W sprawie pożarów w Dorpacie nie wiele dotychczas szczegółów jest znanych. Oskarżony jest Dawid Schwarz, syn rzeźbiarza petersburskiego, który był słuchaczem medycyny w Dorpacie i dnia 6 października r. z. został schwytany na gorącym uczynku podpalania. Jedni utrzymują, że cierpi na obłąkanie, drudzy twierdzą, że wszystkie poprzednie pożary w liczbie 17—21, o których wzniecenie Schwarz jest oskarżony, miały cel polityczny. Dowiedziono jest rzeczą, że Schwarz, będąc biednym, wydawał jednak znaczne sumy w Dorpacie, a do podpalania posługiwał się umyślnie w tym celu przez siebie sporządzonym aparatem. — O transporcie więźniów na Syberyę donosi *Petersburskij Listok*, że już skończonym został; ogólna liczba tych więźniów wynosi około 14.000, z tych 13.000 jest już skazanych na wygnanie lub ciężkie roboty, a około tysiąca jest jeszcze takich, których proces dopiero na Sybirze będzie ukończonym. Straszne to cyfry, dodaje *Wiener Allg. Ztg*, nie potrzebujące żadnego komentarza.

Dzienniki rossyjskie donoszą, że budżet ministerstwa marynarki powiększonym będzie na rok 1884 blisko o 5 milionów rubli, które po większej części użyte być mają na budowę i uzbrojenie nowych okrętów.

(Agitacye anarchistów francuskich).

Energiczne wystąpienie Juliusza Ferry przeciw nieprzejednanym wywołało w obozie radykalnym objawy zaciekłej nienawiści. Na nieustannie powtarzających się meetingach i zgromadzeniach anarchistów i rewolucyonistów rozmych kategoryj prezes rady ministrów jest celem najgwałtowniejszych pocisków. Na jednem z takich zgromadzeń postanowiono, aby obywatel Frébault, deputowany z siódmej dzielnicy Paryża, zaraz po otwarciu posiedzeń parlamentu, zażądał postawienia ministeryum w stan oskarżenia. Toż samo uchwalono na meetingu, który odbył się przy ulicy Rivoli, a w którym wzięło udział kilku radców municypalnych; prezydencyę zaś honorową przyznano nieobecnemu generałowi Thibaudin. Zebranie uchwaliło: „Polecа się reprezentantom narodu spełnienie świętego obowiązku postawienia ministeryum Ferrego w stan oskarżenia.“ W tym kierunku rozwija się dalej cała agitacya, rząd jednakże, sądząc z tego, co czytamy w ministeryalnych dziennikach francuskich, zdaje się nie lękać gwałtowności, przechodzącej granice rozsądku i nierachującej się z możliwością. Według wszelkiego prawdopodobieństwa deputowani, nawet imiennie wezwani przez meetingi do postawienia gabinetu w stan oskarżenia, nie myślą uczynić zadość wezwaniu. Jakkolwiek są to ultra-radykaliści, muszą się jednak rachować z opinią Izby, która z natury rzeczy, w masie swojej, nie da się porwać — jak pierwsze lepsze zgromadzenie ludowe — fantastycznym wybrykom hałaśliwych i gwałtownych przemówień. Wiedzą oni zbyt dobrze, jak niebezpieczną byłaby inicyatywa w tym względzie, bo nietylko, że najniezawodniej życzenia radykałów i anarchistów nie miałaby najmniejszej nadziei powodzenia, ale przeciwnie posłużyłyby jako środek wzmacniający stanowisko gabinetu, który w ostatnich czasach pozyskał pewną popularność nawet w obozie ludzi szczerze umiarkowanych i konserwatywnych. To też dla ścisłości sprawozdawczej i informacyjnej wspominamy tu tylko o ostatnich uchwałach meetingów radykałów i anarchistów, świadczących, że stronnictwo ich nie posiada najmniejszego uzdolnienia do jakiejkolwiekbądź akcyi politycznej. Znalazłszy w pomyśle postawienia ministeryum w stan oskarżenia motyw do deklamacyi, chwytają się go, pełni ufności, iż stara i przeżyta formuła rewolucyjna wystarczy do wywołania powszechnego wzburzenia, który uczyni ich panami sytuacyi. Tymczasem, sądząc z tego co wyraża większość prasy francuskiej, widzimy aż nadto dobrze, że czas legend rewolucyjnych minął już nawet w rozdartej i rozstrzelonej w opiniach Francyi, a frazesa o zdradzie kraju i postawieniu zdrajców w stan oskarżenia nader słabe wywierają na opinii publicznej wrażenie.

(Działalność p. Jonina w Bułgaryi.)

Politische Corresp. zamieszcza korespondencyę z Petersburga której autor usiłuje działalność dotychczasową p. Jonina w Bułgaryi i politykę rządu rossyjskiego w sprawach bułgarskich osłonić przed zarzutami jakie z wielu stron wypowiadano. Działalność p Jonina pisze wspomniany korespondent „jest jeszcze ciągle w prasie zagranicznej ocenianą ujemnie a ocenę tę przypisać głównie należy źródłom bułgarskim. Dwa szczególniej zarzuty podnosi prasa zagraniczna. P. Jonin, twierdzą intryguje przeciw szczęśliwie dokonanej konwencyi „conférence à quatre“ i stara się podkopać stanowisko księcia Aleksandra“ Podnosząc to oskarżenie, niektóre głosy wyraźnie zaznaczają, że nie są to bynajmniej dążności rządu rossyjskiego, lecz że p. Jonin prowadzi politykę na własną rękę. Na podstawie pewnych informacyj damy tu wyjaśnienie powyższych zarzutów.

„Co do kwestyi kolejowej i stanowiska wobec niej rządu rossyjskiego, to rząd daleki od wszelkiego w tej sprawie antagonizmu uważał i owszem za rzecz stosowną uznać pewne zobowiązania międzynarodowe.

„P. Jonin wprawdzie wobec kilku punktów programu przedstawionego Zgromadzeniu oświadczył, że Zgromadzenie to nie jest kompetentne do rostrzygania odnośnych kwestyj, ale nie miał bynajmniej na myśli poczytywać za taką i kwestyi ugody kolejowej. Wyraził on przeciwnie kilkakrotnie życzenie, ażeby zgromadzenie wzięło pod obrady równocześnie z konwencyą kolejową także sprawę kosztów okupacyi rossyjskiej. Tym zaś, którzy się temu sprzeciwiali, odparł, że Rossya w sprawie konwencyi kolejowej przyjęła zobowiązania, od których się nie myśli uchylać.

„Twierdzeniu, jakoby p. Jonin wzywał do siebie z osobna wielu członków Zgromadzenia narodowego, ażeby ich skłonić do odrzucenia konwencyi zaprzecza pełnomocnik rossyjski stanowczo. Obecny prezes gabinetu bułgarskiego p Zankow udawał się owszem sam z prośbą do p. Jonina, ażeby ten starał się skłonić niechętnych kilku członków Zgromadzenia do przyjęcia konwencyi kolejowej, co też p. Jonin jak najchętniej uczynił. Każdy to z resztą pojmie, że p. Jonin obecnie nie może wywierać wielkiego wpływu na większość Zgromadzenia, przychylną nowemu gabinetowi i księciu.

„Co do rzekomych intryg p. Jonina, w celu podkopania księcia Aleksandra, to zwracaliśmy w poprzednich korespondencyach uwagę, że ustąpienie z tronu bułgarskiego księcia Aleksandra nie byłoby zgoła w interesie Rossyi Gdyby jakikolwiek wichrzenia zepchnęły księcia ze stanowiska panującego, to Rossyę czekałyby przy wyborze nowego następcy niezmierne trudności międzynarodowe, byłby to zatem wypadek stanowczo sprzeczny z pokojowemi tendencyami Rossyi.

„Jeżeli zastanowimy się nad konsekwencyami, jakie ostatnie przeobrażenia w Bułgaryi musiały pociągnąć za sobą co do stosunków z rządem rossyjskim, to nie wyda się nam dziwnem, że pomiędzy Petersburgiem a Sofią nastąpiło pewne oziębienie, uczucie zobojętnienia wzajemnego. Położenie to nakazuje Rossyi powstrzymywać się od wszelkiego wpływu na stosunki bułgarskie. Groźniejszych jednak następstw wynikłych z obecnej sytuacyi, nie należy zgoła przewidywać.

„W kwestyi przesilenia bułgarskiego i przywrócenia dobrych stosunków między Bułgaryą a rządem rossyjskim, najtrudniejszym jest wybór ministra wojny. Jakkolwiek sprawa ta rozstrzygniętą zostanie, rząd rossyjski przywiązuje wielką wagę do tego, żeby kierownikiem bułgarskiej siły zbrojnej był człowiek narodowości rossyjskiej. Żądanie to łatwo usprawiedliwić, zważywszy, że pod rozkazami bułgarskiego ministra wojny znajduje się około 250 oficerów rossyjskich, którzy lada chwila mogą być odwołani do wstąpienia napowrót w szeregi armii ojczystej, którzy zatem w ciągu swej służby w Bułgaryi powinni być utrzymani w rygorze wojskowym i taktyce według systemu rossyjskiego. Wymaganiu temu nie stałoby się zadość, gdyby ministerstwo wojny spoczywało w innych rękach a nie Rossyanina, posiadającego zaufanie swego władcy.

KRONIKA

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Chłopiatyn, w powiecie sokalskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 200 zł.

(s) **Pogrzeb Henryka Schmitta.** Niebo z rana pogodne, około południa zaczęło się zasępiać i mroczyć. Pomimo to, o godzinie drugiej przed domem, położonym przy zbiegu ulic Lipowej i Sykstuskiej, zgromadziły się tłumy imponujące liczbą, a świadczące o czci rodaków dla zasług zmarłego. Bliżsi znajomi i przyjaciele spieszyli do mieszkania historyka, aby pożegnać jego doczesne szczątki. Tym, co dawno Henryka Schmitta nie widzieli, lica nieboszczyka wydawały się zmienione. Zmieniły je przebyte cierpienia i śmierć wyzwalająca od cierpień, ale kładąca swoje znamię niezatarte na tem, co było obrazem człowieka za życia. O godzinie trzeciej zamknięto zwłoki w trumnę i wyniesiono na karawan. Zabrzmiał spiew chóru teatralnego, rozległy się pienia żałobne i równocześnie niemal ukazał się na udarnionej wyniosłości p. Jan Dobrzański. W ciepłych wyrazach podniósł on zasługi zmarłego na polu badań historycznych i w publicznem życiu. Po mowie ks. kanonik Lewicki, kolega z Rady szkolnej krajowej zmarłego. objął duchowne przodownictwo nad konduktem pogrzebowym i utrzymał je aż do grobu. Orszak, ugrupowany mniej więcej w tenże sam sposób, jak to opisał ogłoszony program, schodzić zaczął po pochyłości ulicy Sykstuskiej. Długi, zwarty, liczący kilkanaście tysięcy uczestników, składał się z orkiestry *Harmonii*, oddziału straży ogniowej ochotniczej, cechów, szkół ludowych i średnich, zakładów dobroczynnych, wielu deputacyj, niosących kilkadziesiąt wieńców, ciał naukowych, młodzieży uniwersyteckiej, stowarzyszeń, reprezentacyi rady miejskiej i posłów na Sejm krajowy. Wolno kroczył wśród ulic przybranych w żałobne chorągwie, poprzedzające liczne duchowieństwo i karawan, za którym cisnęły się tłumy publiczności. Cały pochód miał w sobie coś uroczystego, pełnego powagi. Porządek nigdzie nie był zakłócony, jakkolwiek napór oczekujących na placu Maryackim i przed katedrą gromad, przyłączających się do orszaku, złamał trochę szeregi. Te jednak powróciły znowu do dawnego ordynku przed kościołem OO. Bernardynów, w którym najprzew. ks. arcybiskup Isakowicz odprawił pontyfikalnie solenne egzekwie, po których dostojny pasterz, nie bacząc na deszcz, wyszedł sam wraz z asystującym mu klerem na plac, aby pokropić trumnę i pobłogosławić zwłoki zasłużonego pracownika Chór towarzystwa *Lutnia*, stojący przed świątynią, pięknie odśpiewał pieśni żałobne Poczem kondukt ruszył w dawnym porządku; w bramie cmentarza kilku przyjaciół wzięło trumnę na barki. Już w ciemniach nocy, po drodze rozświecanej pochodniami, wstępować zaczęli na pagórek cmentarny, ku miejscu, gdzie oczekiwał rozwarty, świeży grób Teraz pochód równie poważny i smutny jak za dnia przybrał charakter jakiegoś przejmującego do głębi, Dantejskiego a żywego obrazu. Kiedy śmiertelna skrzynia spoczęła na ziemi, tak gorąco ukochanej od nieboszczyka, wystąpił naprzód radca szkolny p. Zygmunt Sawczyński, a głos jego dźwięczny i silny rozległ się wśród ciszy. Mowca przebiegł naprzód dzieje żywota ś. p. Henryka Schmitta; opowiedział walki i tryumfy jego ducha, łamiącego się z moralnemi i materyalnemi przeszkodami, jakie na jego drodze stawiały czasy i okoliczności Następnie podniósł znaczenie i doniosłość prac jego, prac cennych a wytrwale dokonanych. Na materyale zbieranym i gromadzonym przez Schmitta wspiera się po części nowa szkoła dziejopisarstwa polskiego, acz kolwiek od jego kierunku odstąpiła, innej metodzie hołdując. Chociaż działalność dawnej szkoły, do której nieboszczyk należał, mienioną jest dziś jednostronną, mowca zastrzegł, że nie należy bezwzględnie potępiać tej jednostronności, bo miłość bez granic, miłość ogromna, czysta i wieszcza była jej twórcą i czynnikiem. Jak wszyscy historycy polscy, należący do szkoły Lelewelowskiej, Henryk Schmitt, kochający sercem całem przeszłość ojczystą, szukał w niej świateł. cnót i zasług. Nowi badacze szukają win i przestępstw. Każda epoka, każdy czas innemi żyje wyobrażeniami i inaczej bada prawdę, wieczna to kolej rzeczy i poglądów ludzkich. Dla braku miejsca niepodobna nam podać nawet w krótkiem streszczeniu pięknej mowy p. Sawczyńskiego, który skończył głos swój nadgrobny podniesieniem zasług ś. p. H. Schmitta jako członka Rady szkolnej; poczem z widocznem wzruszeniem pożegnał go na wieczny spoczynek Do spoczynku tego zostanie też powłoka Henryka Schmitta złożoną zostanie tu w łonie tej ziemi, której był pierwszym ze swego rodu ale wiernym i gorąco miłującym synem. Po ślicznej mowie p. Sawczyńskiego jeden z zebranych wygłosił wiersz pełen uczucia. Następnie p. Pawłowski, słuchacz lwowskiego uniwersytetu, w pięknych i serdecznych choć krótkich słowach, wyraził cześć uczącej się młodzieży polskiej dla zasług zmarłego. Grudki ziemi i wieńce posypały się na wieko trumny. Żałobny obchód zakończył się. Tłum żywych rozchodzić się począł, pozostawiając zwłoki ś p. Henryka Schmitta w przychylnej dłań ciszy cmentarnej.

— P. Naftali Weiss, kupiec tyśmienicki, z okazyi obchodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy Wiednia, złożył na ręce p. starosty tłumackiego kwotę 25 zł. z życzeniem, ażeby takowa rozdaną została pomiędzy uczniów gimnazyalnych polskiej narodowości. Stosownie do życzenia szlachetnego dawcy, obdzielono powyższą kwotą w równej części trzech ubogich a pilnych uczniów gimnazyum stanisławowskiego, wskazanych przez dyrekcyę tej szkoły, mianowicie Kajetana Piotrowicza, Konstantego Rybickiego i Stanisława Kondzielewicza.

— Pani Désirée Artôt, słynna śpiewaczka, wspólnie z p. Mariano Padilla i z współudziałem pianisty p. Ernesta Schaelinga z Petersburga, jak się dowiadujemy, d. 13 listopada da koncert w naszem mieście. Już obecnie zamawiać można bilety na tę produkcyę w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego.

— Egzamin w szkole towarzystwa ogrodniczego we Lwowie odbył się dnia 14 b. m. przy licznym udziale gości, pp. delegatów c. k. Namiestnictwa, Rady miejskiej, p. dyrektora szkół rolniczych w Czernichowie i t. d. Popis uczniów z ogrodnictwa, sadownictwa, pszczelnictwa, rachunków, geografii i t d. wypadł bardzo pomyślnie tak w teoretycznej jak i w praktycznej części. Na pytania, stawiane przez nauczycieli i przez gości, odpowiadali uczniowie śmiało, zwięźle i z dobrem zrozumieniem rzeczy. Szczególnie w dziale ogrodnictwa i sadownictwa odpowiedzi ich były zadowalniające i świadczyły o fachowem wykształceniu, co bezsprzecznie wytrwałej pracy nauczycieli i staranności zarządu zawdzięczyć należy.

— Wieniec. Pod tym tytułem wyszedł podwójny zeszyt (I i II) spiewnika zawierającego polskie i ruskie najcelniejsze kwartety męzkie. Spiewnik ten. wydany staraniem lwowskiego towarzystwa spiewackiego *Lutnia*, zawiera następujące kompozycye: 1. Choral „Kto się w opiekę“. 2. Moniuszki polonez „Pan Chorąży“. 3. Zeleńskiego „Nasza hanka“ 4. Lubomirskiego „Pochód kozacki“. 5 Studzińskiego „Taniec szkieletów“. 6. Ławrowskiego „Krasna zore“. 7. Wierzbickiego „Pokłin kozaka“. 8. Wachnianina układ pieśni ludowej „Kałyna“. Zeszyt ten, składający się z 84 stronnic, na pięknym welinowym papierze, zaleca się nietylko bardzo starannym drukiem ale i bardzo przystępną ceną; (45 centów zeszyt pojedyńczy) Redakcyi tego wydawnictwa podjęli się bezinteresownie pp. Romuald Makarewicz, Stanisław Cetwiński i Paweł Szatkowski a nakładu księgarnia pp. Gubrynowicza i Szmidta. Nie potrzebujemy zdaje się podnosić wartości takiej publikacyi, która ma na celu obznajomienie ogółu z pięknościami rodzimej muzyki. Nie wątpimy, że tak krajowe towarzystwa muzyczne i spiewackie, jak też wszyscy miłośnicy muzyki pospieszą skwapliwie z poparciem tego wydawnictwa podjętego w najszlachetniejszym celu, a nasi kompozytorowie muzyczni nie odmówią pewnie swego współpracownictwa w dalszych zeszytach którym z naszej strony najlepszego powodzenia życzymy.

*** Zapiski policyjne.** Pani B. D. zgubiła branzoletę wysadzaną różnokolorowemi kamieniami ze złotą klamrą — Złożono w policyi srebrny naszyjnik i parasol czarny. — Antoni Goudyk, czeladnik piekarski u Spinadla, pod l. 34 przy ulicy Janowskiej, przytrzymuje zbłąkanego konia maści siwej. — Skradziono pani B. E. l. 2 ulica Węglana złoty zegarek kryty, cylinder. — Pan Nowak, porucznik 80 pułku pieszego zgubił złoty zegarek kryty, remontoir. — Złożono w policyi znalezioną czapkę futrzaną, pugilares i kilka starych książek treści religijnej. — W ubiegłym tygodniu przedłożono w policyi następujące karty zastawnicze nr. 10 162, 6 998, 3 069 banku galicyjskiego, nr. 10 297, 3 990 zakładu kredytowego i zastawniczego, nr. 30.080, 38.463 zakładu ogólno roln., nr. 3.879 banku hipotecznego, nr. 10.827 banku Pii Montis.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Londynie par irlandzki hr. Mount-Cashell, najstarszy z członków angielskiej Izby wyższej, przeżywszy lat 92; w Rio de Janeiro brazylijski mąż stanu Limpo de Abreo, hr. Abaete, w 85 roku życia.

— Król Cetewayo, który po bitwie stoczonej z jednym z wasalów swoich zaginął bez wieści i uważany był za zabitego, według depeszy z Londynu znajduje się obecnie w Natalu, gdzie oznajmił rezydentowi angielskiemu, iż się poddaje Anglii.

— Marszałek francuski Leboeuf, znany z dziejów wojny r. 1870-71, według doniesienia dzienników paryskich ciężko zachorował w Alençon.

— Trzęsienie ziemi. Na obszarze Sutomore-Spizza w Dalmacyi czuć się dało w nocy na 16 b. m. silne trzęsienie ziemi. Wstrzą-

śnienia postępowały w kierunku Castellastua i trwały dwanaście sekund.

— **Sensacyjnym wypadkiem** w Moskwie jest obecnie ścigane przez sąd karny niejakiego księcia Galicyna. Jak donosi *Russkij Kur.*, książę jest poszlakowany o popełnienie mnóstwa najpospolitszych oszustw i o wyłudzenie od wielu osób pod fałszywemi pozorami znacznych kwot pieniężnych. Książę pozostawiony jest na razie na wolnej stopie, musiał się jednak zobowiązać pisemnie, iż bez zezwolenia sędziego śledczego nie opuści Moskwy.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 18 pazdziernika.)

Przewodniczący p. Wacław Dąbrowski poświęca pośmiertne wspomnienie zmarłemu w ostatnim tygodniu b. r. ś. p. ks. kanonikowi Kostkowi, który jako radny gorliwie pracował dla dobra miasta, oraz ś. p. Henrykowi Schmittowi, jako zasłużonemu w narodzie. Obu tych Mężów pamięć uczciła Rada przez powstanie z miejsc, a na wniosek p. Heppego, należycie poparty, uchwaliła jednomyślnie odstąpić bez jakiejkolwiek opłaty grunt na cmentarzu Łyczakowskim na grobowiec ś. p. Schmitta. Następnie przewodniczący zaprasza pp. radnych na akt poświęcenia nowego gmachu szkoły ludowej Maryi Magdaleny, który się odbędzie w najbliższą niedzielę, o godzinie 10 rano.

Wniosek nagły kilkunastu pp. radnych o wybranie ankiety, złożonej z członków Rady zarówno jak i Magistratu, któraby wobec wzmagającej się nieustannie drożyzny we Lwowie, na podstawie faktycznych stosunków, ułożyła maksymalne ceny artykułów żywności w mieście naszem i jak najrychlej wnioski swoje Radzie przedłożyła, przekazano do regulaminowego traktowania, przyczem p. prezydent miasta oświadczył, iż sprawie, podniesionej przez wnioskodawców nie od dziś poświęca całą swoją uwagę.

Z wnioskiem nagłym, przedstawionym i obszernie umotywowanym przez referenta radnego Bodyńskiego, wystąpiła także sekcya II. Wniosek ten, jednomyślnie przyjęty, przekazuje Magistratowi bezzwłoczne wniesienie prośby do Wydziału krajowego i i W. Rządu o przyspieszenie budowy nader ważnej dla stolicy naszej drogi żelaznej Lwów-Zółkiew-Rawa, przyczem dawniejsza deklaracya co do prestacyi ze strony gminy lwowskiej na rzecz tej budowy zmienioną ma być w ten sposób, iż miasto Lwów, bez względu na punkt wyjścia rzeczonej kolei z jego terytorium, przyczyni się do budowy jej sumą 20 000 zł. W motywach jednak podniesiona będzie ponownie okoliczność, iż leży to w interesie miasta, ażeby kolej ta wychodziła z dworca Podzameckiego, nie z dworca głównego.

Po załatwieniu kilku rekursów w sprawach budowniczych i dwóch spraw dzierżawnych, oraz przyjęciu aktu fundacyjnego za pisu stypendyjnego ś. p. Seweryna Fiutowskiego dla młodych rzemieślników i przemysłowców, z poprawkami, poczynionemi w nim przez Magistrat i właściwą sekcyę, przyjmuje Rada jednomyślnie także wniosek sekcyi II, ażeby ofiarować W. Rządowi na pomieszczenie głównych zarządów c. k. poczt i telegrafów sprzedaż realności miejskiej „hotel angielski", a pod budowę nowego gmachu dla powyższych instytucyj grunta zwane Majerówką, obejmujące około 1.000 sążni kwadratowych. Za hotel angielski i grunta wspomnione żąda miasto 200.000 zł., za Majerówkę samą 50.000 zł, a za hotel angielski z częścią Majerówki 170.000 zł. Spłata sumy kupna mogłaby być rozłożoną na lat pięć z opłatą 6 prct od rat. Wreszcie zastrzega sobie gmina lwowska, iż nabywający hotel Angielski c. k. skarb dotrzymać ma kontraktu z dzierżawcą tego hotelu, p. Barączem, obowiązującego do roku 1887, i że po upływie lat 10 od zajęcia budynku tego w posiadanie, zburzy go i wystawi na tem miejscu wspaniały gmach nowy, z zachowaniem nowej linii regulacyjnej przy ulicy Jagiellońskiej.

Po załatwieniu spraw powyższych odbyło się posiedzenie tajne.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XXIII posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek o godzinie 11 min. 20 przed południem.

Wpłynęło jeszcze 16 nowych petycyj, tak, że ogólna ich cyfra dochodzi dziś 742.

Sekretarz Stan. hr. Badeni odczytał pismo następującej osnowy:

„Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku! Jego cesarska i królewska Apostolska Mość, Najjaśniejszy Pan, polecił oznajmić Wysokiemu Sejmowi Swoje Najwyższe podziękowanie za życzenia, złożone Jego cesarskiej i królewskiej Apostolskiej Mości z powodu uroczystości Najwyższych Imienin.

W myśl reskryptu Jego Ekscelencyi pana Ministra spraw wewnętrznych z 10 bieżącego miesiąca mam zaszczyt upraszać Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka, ażebyś to Najwyższe podziękowanie raczył podać do wiadomości zgromadzonemu Wysokiemu Sejmowi krajowemu. Proszę przyjąć wyrazy mego wysokiego poważania, c. k. Namiestnik: *Zaleski.*"

Z porządku dziennego dalszy ciąg rozprawy nad sprawozdaniem komisyi budżetowej o budżecie krajowym na rok 1884.

Zajmująca dyskusya wywiązała się przy pozycyi 85 rubryki VII budżetu. Wydział krajowy wniósł dla Macierzy polskiej 3000 złr. (Komisya budżetowa zaś wnosi dla Macierzy 2000 a dla wydawnictwa dziełek ludowych pod redakcyą K. Okaza 1000 złr.)

Dr. Małecki wnosi, ażeby Izba dla Macierzy, która zamierza wywołać wydawnictwo tygodniowego pisma ludowego, wyznaczyła kwotę 3000 złr., nie kasując przytem kwoty 1000 złr. (przyznanej dla wydawnictwa dziełek ludowych)

Poseł Polanowski popiera wniosek dr. Małeckiego, przyczem prosi także o subwencyonowanie ruskich wydawnictw o tendencyi uczciwej i przestrzegających czystości języka ludowego ruskiego; subwencyonowaniem takich pism nie robimy braciom naszym żadnego ustępstwa, bo ustępstwa czyni się tylko nieprzyjaciołom.

P. Antoniewicz popiera wniosek dr. Małeckiego, ale uprasza, ażeby Izba przyznała dla Towarzystwa *Proświty* i dla wydawnictw Towarzystwa *Kaczkowskiego* po 500 złr., czyli razem 1000 złr.

Ks. Kowalski w mowie, przyjętej oklaskami, poparł wniosek p. Antoniewicza co do subwencyonowania *Proświty*, ale sprzeciwił się subwencyonowaniu Towarzystwa *Kaczkowskiego*, które w swoich wydawnictwach szerzy „jad, waśń i niezgodę między braćmi jednej matki". Dawniej miało to Towarzystwo na celu oświatę ludu, ale zeszło z tej drogi, a weszło na drogę polityki skrajnej; chce ono sztucznie wywołać niezgodę i to na korzyść obcą; niezgodę między ludem kochającym się wzajemnie.

Marszałek zawiesił posiedzenie na 10 minut, ażeby komisya budżetowa mogła zastanowić się nad powyższemi wnioskami.

Po przerwie i ponownej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Antoniewicz, Kowalski, Merunowicz i Skałkowski — poseł Romanowicz imieniem komisyi budżetowej oświadcza, że komisya przyjmuje wniosek dr. Małeckiego i ks. Kowalskiego — i wnosi: dla Macierzy 3.000 zł., tudzież 1.000 zł. dla Towarzystwa Proświty.

Izba przyjmuje te wnioski komisyi budżetowej.

Godzina 1 po południu; posiedzenie trwa dalej.

Przemyski komitet wyborczy dla przeprowadzenia uzupełniającego wyboru posła do Izby deputowanych Rady państwa, uchwalił zalecić wyborcom, jak się dowiadujemy z nadesłanej nam odezwy, p. Władysława Łozińskiego, posła na Sejm krajowy, jako najodpowiedniejszego kandydata. Wybór ten odbędzie się w Przemyślu dnia 25 października.

Król Grecki, jak wiadomo, opuścił już Wiedeń, udając się do Aten.

Presse donosi, że król ze szczególniejszem zadowoleniem odezwał się w swojem otoczeniu o spotkaniach z ministrem spraw zagranicznych hr Kalnokym i innemi decydującemi osobistościami. Również marszałek turecki Muktar-basza — jak donoszą przytoczonemu dziennikowi — bardzo jest zadowolony z przyjęcia w Niemczech i Wiedniu. Przedewszystkiem powziął on, że z rozmowy z wybitnemi osobistościami nabrał przekonania, że Austro-Węgry przestrzegają na półwyspie bałkańskim bezwzględnie pokojowej i konserwatywnej polityki.

Presse i *Fremdenblatt* podnoszą dzisiaj artykuł dziennika *Saturday Review* poświęcony stanowisku Austryi na półwyspie bałkańskim, w którym powiedziano pomiędzy innemi: „Austrya stała się obecnie mocarstwem wschodniem, a rozszerzenie jej granic, może też nastąpić tylko ku Wschodowi. Mimo wszystkiego, co przeciw temu mówiono, okazała Austrya żywotną siłę, a wpływ jej, który na Zachodzie nie ma dla siebie warunków, przyniesie na Wschodzie praktyczne rezultaty i stał się pożądanym. Mówiono często, pisze ów dziennik, że Austrya nie może być państwem wschodniem. Tymczasem rzecz się ma przeciwnie; wzrost wpływu Austryi na Wschodzie nie grozi w niczem mocarstwom zachodnim, podczas gdy zapędy Rossyi mogłyby się stać groźnemi."

Według *Pol. Corr.* ambasador włoski na dworze wiedeńskim hr. Robilant miał przedwczoraj powrócić na swoją posadę.

Sejm kraiński ukończył przedwczoraj drugie czytanie przedłożenia o reformie wyborczej a dzisiaj przystąpi do trzeciego czytania. Z tego powodu pisze *Presse*. „Wielki lament panuje w obozie nieprzejednanych. Stronnictwo wiernokonstytucyjne sejmu kraińskiego nie uwzględniło wskazówek tutejszego wydziału dobra publicznego, nie usunęło się od obrad nad reformą i tylko jeden i jedyny p. Schrey uważał za stosowne ukorzyć się przed rozkazami prasy nieprzejednanej. Rozumie się samo przez się, iż okoliczność ta podnosi do najwyższej potęgi gniew Jowiszów fakcyjnych. Posłowie kraińscy, pisze jeden z organów opozycyjnych, muszą się wytłomaczyć ze swojego postępowania przed publicznością, gdyż w przeciwnym razie „mogłoby łatwo powstać podejrzenie, iż udział ich w szczegółowej dyskusyi pozostaje w związku z weryfikacyą wyborów z kuryi większych posiadłości". (Jak wiadomo większość uznała bez trudności za ważne zakwestyonowane z początku wybory posłów wiernokonstytucyjnych z większych posiadłości). Uwaga organu nieprzejednanego, kończy *Presse*, tak jest niegodziwą, iż wiernokonstytucyjna większa własność nie pozostanie bezwątpienia dłużną odpowiedzi".

Z Serajewa donoszą, że pobor do wojska w Bośnii i Hercogowinie odbywa się dalej bez najmniejszej przeszkody. Liczba ochotników jest tego roku znacznie większą, niżli lat poprzednich.

Według *Fremdenblattu* europejska komisya dunajowa zbierze się dnia 5 listopada na sesyę zimową w Gałaczu; na porządku dziennym tej sesyi znajdują się wyłącznie sprawy bieżące.

Berlin zajęty jest w tej chwili wyłącznie wyborami do reprezentacyi miejskiej, rozpisanemi na 18, 19 i 20 b. m. Od kilku tygodni wszystkie stronnictwa rozwinęły nadzwyczajną agitacyę. Liberalni, postępowcy, konserwatywni i socyalni demokraci poustanawiali własnych kandydatów. O rezultacie tych wyborów, posiadających wybitny charakter polityczny, nie da się dzisiaj nic pewnego powiedzieć; zdaje się jednak, że konserwatywni przeprowadzą znaczną ilość własnych kandydatów. Godnem jest uwagi, iż socyalni demokraci na 42 okręgi postanowili aż w 22 swoich kandydatów.

Wobec poruszonych w prasie niemieckiej wątpliwości, czy ks. Bismarck wystąpi z projektem reformy socyalnej oświadcza półurzędowa *Prov. Corr.*, że kanclerz przedłoży parlamentowi odnośny wniosek i to ściśle w duchu znanego orędzia cesarskiego.

Tajne zabiegi i pertraktacye, jakie się odbywały, w celu doprowadzenia do skutku zjazdu cesarza niemieckiego z carem, zaczynają się teraz, jak donoszą dzienniki, zwolna wyjaśniać.

Król duński odwiedził, jak wiadomo, cesarza niemieckiego w Berlinie. Spodziewano się więc w ciągu lata rewizyty cesarza w Kopenhadze i car udał się tam prawdopodobnie w nadziei, że mu rewizyta ta poda sposobność zetknięcia się z cesarzem niemieckim na gruncie neutralnym.

Kiedy, mimo ciągłego przedłużania pobytu cara w Kopenhadze, słabła coraz bardziej nadzieja, że cesarz niemiecki tam przybędzie, podjął się książę Walii pośrednictwa w tej mierze w czasie manewrów w Homburgu, miano mu jednak dać do zrozumienia, że kiedy cesarz mimo podeszłego wieku i nadwątlonego zdrowia, podejmował uciążliwą podróż do Aleksandrowa, aby się widzieć z carem Aleksandrem II, a następnie drugą do Gdańska, w celu powitania tam Aleksandra III, miałby teraz prawo spodziewać się, że go car odwiedzi w Berlinie. Wobec takiej odpowiedzi, ks. Walii nie śmiał już poruszać tej sprawy w rozmowach z samym cesarzem.

Z Sofii telegrafują do *Pol Corr.*, że ks. Aleksander zaniechał projektowanej podróży do Ruszczuku, Szumli i Warny, nie chcąc dać powodu do jakichkolwiek mylnych kombinacyj i polecił generałowi Lessowojowi odbyć zapowiedzianą inspekcyę wojska.

Radykalni przewódcy Karawełów i Sławejkow, starają się zorganizować w kraju meetingi, na których mają być ogłoszone jako nieważne uchwały obecnego Zgromadzenia narodowego.

Według depeszy rzymskiej do *Polit. Corr.*, rząd włoski wystosował nową notę do W. Porty, w sprawie włosko-tureckiego traktatu handlowego.

Według doniesień najświeższych z Paryża *Politische Corresp.*, na podstawie obliczeń prawdopodobnych tamtejszych kół politycznych, mieć będzie gabinet p. Ferry w Izbie większość około 100 głosów. Uważają równie za prawdopodobne i mogące nastąpić bezpośrednio, modyfikacye w gabinecie. Utrzymuje się szczególniej stanowcza pogłoska o ustąpieniu ministra spraw zagranicznych Challemel-Lacoura, a wstąpieniu na jego miejsce Waddingtona, jeżeli jak zapewniają z innej strony, nie obejmie teki spraw zagranicznych sam prezes gabinetu. Jest także mowa o powierzeniu jednej z tek ministeryalnych p. Devés, i tylko Freycinet nie wchodziłby do tej kombinacyi.

Przy otwarciu Izb rozwinie rząd program swojej wewnętrznej i zewnętrznej polityki. W programie tym figurować ma także ustanowienie centralnego merostwa paryskiego

Według *Nat. Ztg.* cała poważniejsza ludność Francyi przyjęła z wielkiem zadowoleniem zapowiedź rządu, iż gotów wystąpić do walki z żywiołami skrajnemi, czyli z żywiołami wichrzycieli, którym główne przypisują upadek ruchu handlowego i obawę obcych kapitałów, któreby korzystnie wpłynęły na rozwój stosunków ekonomicznych. Jeżeli więc gabinet Ferryego szczerze wejdzie na drogę umiarkowania, odpowie tem najlepiej opini publicznej we Francyi.

Deputowany Clémenceau i senator major Laborderе oświadczają w pismach paryskich, że podpisy ich pod programem stronnictwa radykalnego, dostały się tam tylko przez dziwną pomyłkę. Nie wyjaśniają jednak, kto był przyczyną tej pomyłki.

Nowy gabinet hiszpański znajduje we wpływowej prasie paryskiej bardzo przychylną ocenę. Dzienniki francuskie wyrażają nadzieję, że nowy gabinet zajmie przyjazne stanowisko wobec republiki i dokona wielu reform w duchu liberalnym Lewicy dynastycznej zapewniono w gabinecie madryckim wpływ znaczny. P. Posada de Herrera powierzył członkom wspomnionego stronnictwa, trzy najważniejsze teki, a to spraw wewnętrznych, zagranicznych i wojny. Lopez Dominguez, nowy minister wojny, jest bliskim kuzynem marszałka Serrano. Spodziewają się, że potrafi on wpłynąć na moralne podniesienie armii.

Jak już nam doniósł telegram, margrabia Vega de Armijo miał w wigilię podania się do dymisyi wysłać olbrzymi cyrkularz dyplomatyczny do reprezentantów Hiszpanii za granicą. W cyrkularzu tym, jak donosi dziennik *El Liberal*, poseł hiszpański pomieścił nader szczegółowe i wielce ciekawe sprawozdanie podróży do Paryża, od chwili, w której zaproszony został za pośrednictwem barona Des Michels, aż do spotkania się monarchy z prezydentem rzeczypospolitej w ambasadzie hiszpańskiej w Paryżu. To *exposé* kończy się opowiadaniem tego wszystkiego, co miało miejsce na bankiecie w pałacu Elysée. Cyrkularz w mowie będący twierdzi w sposób kategoryczny, że natychmiast po przybyciu króla do ambasady po wypadkach z przed dworca kolei Północnej, margrabia de la Vega de Armijo zapytał rząd swój telegraficznie, czy król nie powinienby opuścić stolicy Francyi natychmiast. Odpowiedź gabinetu madryckiego brzmiała, iż powinien. *El Liberal* mniema, że cyrkularz wspomniany pomieszczony będzie w księdze czerwonej. Przyjaciele p. Sagasty i ministrów, którzy z początku przeciwni byli podróży króla, a następnie obrotowi rzeczy, jaki chciał margrabia de la Vega de Armijo nadać wypadkom paryskim po powrocie monarchy do Madrytu, zapewniają ze swej strony, że gabinet wyraził opinię przychylną natychmiastowemu powrotowi Alfonsa XII, ponieważ poseł, zdając sprawę z faktów, jakie przytrafiły się w d 29 września, kładł nacisk na konieczność powrotu, jakoby z obawy nowych napaści i zaburzeń, jakie wybuchnąć mogły, a których władze francuskie nie byłyby wstanie ukrócić.

W Portugalii na granicy hiszpańskiej wybuchły rozruchy. Wojska napadnięte przez 2500 włościan rozbrojone zostały, po przybyciu jednak posiłków z Oporto i Lizbony przywrócono porządek. Przyczyną zamieszek była sprawa ceł konsumcyjnych. Jakkol-

wiek wichrzyciele wołali: „niech żyje rzecz pospolita!“ śmiało twierdzić można, iż w Portugalii nie ma rzeczywistych żywiołów republikańskich, wyjąwszy w niektórych większych miastach, a szczególniej w Oporto. Pomimo to, niepopularność ministeryum wzrasta z dniem każdym a p. Braancamps i liberalni zyskują coraz szersze uznanie. Tylko król usposobiony jest dotąd przychylnie dla stronnictwa dzierzącego obecnie władzę w dłoni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 października. Najj. Pan powrócił dziś rano do stolicy.

Wiedeń, 18 października. Dziennik rozporządzeń dla obrony krajowej ogłasza przepisy prowizoryczne dla kawaleryi obrony krajowej. Z październikiem r. 1883 przyjdą do skutku kadry w Sztokrawie (Stockerau), Prościejowie (Prosnitz) i Samborze.

Najj. Pan przyjmował dzisiaj Mukthar-baszę i Rustem-baszę. Dygnitarze ci zostali zaproszeni na dzisiejszy obiad galowy w Schönbrunnie, w którym wzięli także udział członkowie ambasady tureckiej i ministrowie.

Tryest, 18 października. Sejm przyjął rezolucyę w sprawie ogłoszenia ustawy państwowej o udzieleniu pozwolenia na palenie zwłok tych osób, które zmarły na zakaźne choroby.

Lublana, 18 października. Sejm przyjął w drugiem czytaniu reformę wyborczą. Trzecie czytanie odbędzie się jutro.

Amsterdam, 18 października. Królestwo belgijscy przybyli tu wczoraj wieczorem. Przyjmowano ich uroczyście.

Bukareszt, 18 października. Hr. Kalnoky, Kallay i hr. Hatzfeld otrzymali wielkie krzyże gwiazdy rumuńskiej.

Belgrad, 18 października. Zamówiony w Niemczech przez ministra wojny transport prochu w ilości 11.000 centnarów nadejdzie tu jutro.

Paryż, 18 października. Minister spraw zagranicznych Challemel na dzisiejszej radzie ministeryalnej złożył przygotowany dla Izb wywód w sprawie tonkińskiej.

Paryż, 18 października. Według depeszy genewskiej do *Temps*, oświadczył Zorilla, że zaprzestanie walki i cofnie się do życia prywatnego, jeśli nabierze przekonania, że Hiszpania życzy sobie istotnie rządów monarchicznych.

Journal des Débats donosi, że Forgemol nie zostanie usunięty lecz przydzielony do wojsk okupacyjnych w Tunisie, mianowicie do korpusu algierskiego.

Konstantynopol, 18 październ. Wybrzeże Smyrny i okolica Tscheswy (na zachód Smyrny) nawiedzone zostały silnem trzęsieniem ziemi, w skutek którego kilkanaście wsi zostało zburzonych. Liczba ofiar dochodzi podobno do 1000. Mniej gwałtownem było trzęsienie w samej Smyrnie i Chiosie, gdzie wiele domów zostało uszkodzonych, nikt jednak nie postradał życia.

Kair, 18 października. Nieuzasadnionem jest doniesienie, jakoby W. Porta miała zawiadomić rząd egipski, iż rozpoczęła rokowania w sprawie o zawarcie traktatów handlowych, które mają także Egipt obowiązywać.

Berlin, 19 października. Z powodu doniesienia *Nowego Wremieni*, że Mukhtar basza miał zaproponować ks. Bismarckowi przystąpienie Turcyi do austro-niemieckiego przymierza pod warunkiem poręczenia całości terytoryów tureckich, na co ks. kanclerz jakoby przystać nie chciał ze względu na Austryę, która pragnąć ma wrzekomo zajęcia Albanii, Macedonii i Saloniki, pisze *Nordd. Allg. Ztg.*: „Możemy oświadczyć na podstawie informacyi, zasięgniętej ze źródła najpewniejszego, że doniesienie o propozycyach Mukhtara, niemniej o odmownej odpowiedzi ks. kanclerza, jest prostym wymysłem. Mukhtar ograniczył się na odnowieniu i umotywowaniu przedłożonych innym także mocarstwom zażaleń, z powodu bułgarskich, egipskich i armeńskich stosunków. Ze Austrya posiada Bośnię i Hercegowinę, to fakt znany i aprobowany przez mocarstwa. Wiadomość, że Austrya chce anektować Albanię, Macedonię i Salonikę, jest śmieszną baśnią, która od czasu do czasu pojawia się w prasie rossyjskiej, a której autorstwo nie rossyjskim, ale raczej polskim kołom przypisać należy.“

Berlin, 19 października. W czasie wyborów do reprezentacyi miejskiej wybrano w III oddziale (opłacającym najniższy podatek) 22 postępowców, 6 ze stronnictwa mieszczańskiego, 2 z partyi robotników. W 12 wypadkach będą potrzebne wybory ściślejsze.

Petersburg, 19 października. Według najnowszych doniesień, w czasie alarmu powstałego w synagodze w Ziwonce zginęło 46 osób, a 50 odniosło mniej lub więcej ciężkie uszkodzenia. Powodem alarmu było zapalenie się sukni jednej z kobiet, zgromadzonych na galeryi.

Bukareszt, 19go października. (*Tel. pr.*) Z Odessy donoszą o przybyciu 3.400 kozaków, przeznaczonych do służby granicznej.

Rzym, 19 października. Dekretem królewskim ustanowiono komendę wojskową w Cagliari, która ma podlegać komendzie korpuśnej w Rzymie.

Moniteur de Rome zaprzecza doniesieniom o wysłaniu noty papieskiej do przedstawicieli Stolicy św. za granicą, w sprawie radykalnych antipapieskich demostracyj i ostatnich pielgrzymek włoskich.

Konstantynopol, 19 października. W Chios i okolicy trwa ciągle lekkie trzęsienie ziemi. Najwięcej ucierpiały: Katagania, Reisdere i Zidja, gdzie też najwięcej runęło domów. Przeszło 20.000 osób pozostało bez dachu. Liczba ofiar jest znaczną. Rannym pospieszono bezzwłocznie z pomocą.

Konstantynopol, 19 października. Dufferin wraz z małżonką był wczoraj na obiedzie u sułtana. Pani Dufferin otrzymała order *Chefkat*.

Londyn, 19 października. Według depeszy, nadesłanej z Aleksandryi do *biura Reutera*, pojawiła się wczoraj cholera w miasteczku Chatby w pobliżu Aleksandryi. Dotychczas zmarło tam 4 osoby.

Do tegoż biura donoszą z Honkonu, że władze chińskie przedsiębiorą wszystkie potrzebne środki ostrożności. Port w Kantonie został ponownie zamknięty. Wojska chińskie, które wsiadły na okręta w Lungnund, na granicy tonkińskiej, wylądowały w Whampoa.

Madryt, 19 października. Depesze z Oporto donoszą o wybuchu nowych zaburzeń w Villa nova (w Portugalii). Władze były zmuszone opuścić miasto.

Halifax, 19 października. W jednym z tutejszych hoteli aresztowano dwóch podróżnych, których kufry zawierały pewną ilość dynamitu i dwa zegary z sztucznym mechanizmem. Przy sobie mieli ci podróżni także patrony dynamitowe i nabite rewolwery. W śledztwie zeznali, iż są Amerykaninami.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum [illegible] Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 19 października 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 739 43mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 6.3°C Psychrometr wilgotny + 4.8°C. Prężność pary 5 5mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 9. Wiatr N2. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 5 0°C.
Barometr idzie w górę.
[illegible] na poz. m. morza 765.23mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 14 7°C.
Najniższa temp. w nocy 5.9°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1.6mm.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz 5 min 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 października 1883.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	285 —	288 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166 75	168 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288 —	293 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 75	99 75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 75	99 75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 60	98 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	101 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 45	99 45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 50	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 63	5 73
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 48	9 58
Półimperyał	9 79	9 89
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 $16^1/_4$	1 $18^1/_4$
100 marek niemieckich	58 60	59 25
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.50	78.65
luty-sierpień	78 50	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.—	79.15
kwiecień-październik	79.05	79.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	119 —	120.—
„ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132.25
„ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138	138.50
„ „ 1864 po 100 zł.	167.50	168.
„ „ 1864 po 50 zł.	166 75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.25	148. —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.-0	93 05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99 35	99 50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99.—
Galicyi	98.50	99 20
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.—	98 50
Węgier	99.20	99.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.—	108 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	289.80	290.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. ban. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr	—.	
Bank dla krajów koronn. [illegible] a 200 wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	841 —	843 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.	565.—	568 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.—	224 50
Kol. Preszew-Tarn. (w. a.) a 200	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2690.—	2695 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	288 50	289. —
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 50	166 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317 —	317 25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a	150 30	150 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.50	161.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	99.—	99.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.—	99.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 50	102 —
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.40	100 75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	100.50	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.75	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.80	94.20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.25
„ „ po 100 zł. w. a	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. [illegible] po $4^1/_2$ pr.	98.25	98.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc [illegible]	94.90	95.20
„ 1867	98.25	98.75
[illegible]	95.—	95.25
	93 75	94.25
[illegible] 200 zł. 5 pr. [illegible]	95 —	95.50
6. Losy.		
[illegible] dla han. i pr. po 100	168.75	169.25
[illegible] po 40 zł. m. k.	36.75	37 25
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	109.75	110 —
Kog[illegible] po 10 [illegible]	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 2[illegible] w. a	18.50	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	38 —	40.—
Pallffego po 40 zł. m. k.	35 25	35.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12 20
„ „ węgiersk. po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala [illegible] po 10 zł. w. a.	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.30	48 60
Pożycz. m. Stanisławowa [illegible]	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. [illegible]	126.—	127 50
„ „ po 50. zł.	64.50	6[illegible] —
Waldsteina po 20 zł. m.	26 50	27. —
Windischgrätza po 20 [illegible]	39 50	40 25
7. Weksle [illegible]		
Augsburg na 100 zł. [illegible]	—.—	—.—
Berlin za 100 marek [illegible]	—.—	—.—
Frankfurt za 100 [illegible]	—.—	—.—
Hamburg za 100 [illegible]	—.—	—.—
Londyn za 10 f. szt.	120 10	120 30
Paryż za 100 fr.	47 55.—	47.60 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski m[illegible]	5 69 —	5 71 —
„ pełnej wagi	5.70.—	5 72 —
Korona	— — —	— — —
20-frankowka	9 52 —	9.53.—
Rossyjski imperyał	9.81 —	9.83 —
Talar związkowy	— —.—	— —.—
Srebro	— —.—	— —.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 18 października 1883.

	zł.	ct.
[illegible] w banknotach	78	0
„ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	99	25
5% austr. renta papierowa	[illegible]2	85
Akcye [illegible] wied. [illegible]	[illegible]38	—
„ „	283	70
Londyn	120	—
Srebro	—	—
[illegible]dor	9	53—
Dukaty cesarskie	5	71
100 [illegible]	58	80

Licytacye.

L. 7261. (6540 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Podolak kwocie 146 zł. 6 ct. w dniach 2 listopada, 30 listopada 1883 i 4 stycznia 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 92 w Lacku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tus. ekspedyturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Anioniego Richtera z Dobromila.

Dobromil, 1 września 1883.

L. 23617 (6597 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 160 zł. z przynależytościami odbędzie się na rzecz Mojżesza Rittermanna i Szymona Ehrlicha w gmachu sądowym na trzech terminach, to jest dnia 21 listopada, 19 grudnia 1883, i 22 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Wyciążach, w powiecie Krakowskim położonej.

Cena wywołania 1265 zł. wadyum zaś 126 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający przejrzeć mogą w tutejszej registraturze.

Kraków, 15 września 1883

L. 7604. (6694 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Rappaporta w kwocie 160 zł wa. zpn. odbędzie się przymusowy przetarg publiczny realności Pawła Seńkowskiego objętej wykazem hipotecznem 638 księgi głównej miasta Złoczowa, na 1700 zł. wa. oszacowanej, w trzech terminach a to 6 listopada, 4 grudnia 1883 i 9 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwod. Złoczowskim a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej tej ceny szacunkowej. przy trzecim zaś i niżej tej ceny, na rzecz najwięcej ofiarującego. Poręczne wynosi 170 zł. wa Akta opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lub dalsze doręczone być nie mogły i dla tych którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego prawo zastawu nabyli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Mijakowskiego z zastępstwem adw. dr. Billeta.

Złoczów, dnia 1 września 1883

L. 6192. (6551 2—3)

C. k sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dawida Lothringera i Chaima Leiby Jageta prawonabywców c. k. uprz gal. Zakładu kredyt. włośc. przeciw spadkobiercom Jana Bieleckiego o zapłacenie 317 złr. 30 ct. z pn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu:

a) realności pod ld 463 w Bóbrce położonej, wyk. hip. l. 34 objętej, dłużników Józefa Bieleckiego, Michała Bieleckiego, syna Jana i Maryi Zborowskiej własnej;

b) ciała hipotecznego wyk hip. 35 gminy Bóbrka objętego, Józefa Bieleckiego, Michała Bieleckiego, syna Jana, Rozali i Zborowskiej i Maryi Bieleckiej własnego;

c) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 264 gminy Bóbrka objętego, Herza Helfera własnego i

d) drugiego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 626 gminy Bóbrka objętego, Pitra Rudego i Katarzyny Rudej własnego, w dwóch na dzień Iszy 9 listopada i IIgi 14 grudnia 1883 o godz. 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2050 złr a w. poręczne 205 złr. a. w., że realność powyższa i ciała hipoteczne w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną, że dla wierzycieli, ktorymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 lipca 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 10 sierpnia 1883.

L. 2294. (6554 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia, że na zapłacenie należytości Marcina Chrzana, prawonabywcy zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwotach 227 złr. 95 ct, 84 złr. 24 ct. i 98 złr. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 listopada, dnia 16, listopada i dnia 30 listopada 1883 każdorazowo o 10 godzinie zrana, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l 111 w Mędrzechowie położonej, nieobjętej masy Michała Bzduły własnej.

Cena wywołania 555 złr. Wadyum 55 złr.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 8 czerwca 1883.

L. 13761. (6800 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że rozpisana uchwałą z dnia 28 czerwca 1883 l. 6484 egzekucyjna licytacya dóbr Brnik do Felicyi Markiewiczowej należących, na podstawie uchwały z dnia dzisiejszego wstrzymaną została.

W Tarnowie, dn. 4 października 1883.

L. 9525. (6496 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie na zaspokojenie wierzytelności Lejzora Gansa w kwocie 300 złr. z pn przymusową sprzedaż należących do Salomana Sachera 9/12 części pozost. po J. Eleazarze Rosenfeld nieoznaczonej części realności pod l. k. 240 w Przemyślu położonej pod następującemi warunkami:

1 Sprzedaż tych części realności nastąpi w jednym terminie na dniu 5 listopada 1883 o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym I piętro nr. 7 także poniżej ceny szacunkowej 2400 złr. a w., którą się zarazem jako cenę wywołania ustanawia.

Wadyum wynosi 240 złr. a. w., akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w registraturze przeglądnąć.

Przemyśl, 1 sierpnia 1883.

L. 6942. (6630 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności nr. 60 i jednej szóstej części realności nr. 84 na wójtowstwie w Stryju, wedle dom. 4 pag. 463 i 315 n. 10 i 7 haer. Daniela Wolaka własnych, na rzecz Hersza Pickholza pto 67 złr. a. w. z pn. w trzech terminach dnia 8 listopada, 13 grudnia 1883 i 17 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1140 złr., zakład 114 zł. a. w.

Bliższe warunki można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 16 lipca 1883.

L. 8887. (6679 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie:

a) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/3 1876, b) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/9 1876, c) kwoty 207 złr. z 6prc. odsetkami od 9/3 1877, d) kwoty 207 złr. z 6prc odsetkami od 9/9 1877, e) kwoty 4033 złr. 59 ct. w. a. z 7prc. odsetkami od dnia 9 marca 1878 i kosztów procesu 25 złr. 12 ct., 24 złr. 98 ct., 16 złr. 82 ct., 2 złr. 36 ct., 1 złr. 71 ct. w. a. dnia 23 listopada 1883 o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności pod l. k 151 i 241 w Tyśmienicy położonych, wedle Dom. VI, pag. 121 n. 3 haer. i dom. VIII pag. 3 n. 2, 3, haer. Jana Hoffmanna i Dmytra Bodnara własnych, przy którym także niżej ceny wywołania, względnie szacunkowej pr. 9560 złr., sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5prc. kwoty powyższej czyli 478 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny w t. s. registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, 18 września 1883.

L 8012. (6558 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w ilości 225 zł. 49 ct i zaległych 7 rat z pn przymusowy jawny przetarg, należącej do dłużników Gabryela i Reizli Kelman objętej, wykazem hip. 901 na 750 zł. ocenionej realności pod liczbą 19/211 w Sokalu na dni 5 listopada, 4 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 75 zł. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 13 września 1883.

Z. 8947. (6844 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird behufs Hereinbringung der Forderung des Gerson Wieselberg. Cessionärs des des Wolf Borten, gegen die Eheleute Leib und Lea Schlom pto. 100 fl. ö. w. sMg. die executive Veräußerung mittelst öffentlicher Versteigerung der den Schuldnern Leib und Lea Schlom eigenthümlich gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, in Kolomea sub. Nr. 545 Kuttyer Vorstadt gelegenen Realität in drei Terminen d. i. am 29ten October, am 26ten November und am 21ten December 1883, jedesmahl um 10 Uhr V. M. hiergerichts im B. VI. ausgeschrieben.

Als Ausrufspreis dient der Schätzungswerth im Betrage von 418 fl. 50 kr. ö. w.

Das Vadium beträgt 5%, des Ausrufungspreises d. i. den Betrag von 21 fl. im Baaren oder Sparkassabücheln.

In den zwei ersten Terminen wird die fragliche Realität nur um oder über den Schätzungswerthe dagegen am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe um was immer für einen Preis dem Meistbietenden veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden der Executionsführer, die Executen, der Pfandgläubiger Hersch Waldhorn, Alter Rath, welcher bei der pfandweisen Beschreibung der fraglichen Realität Eigenthumsansprüche erhoben hat, so wie das hs. k. k. Hauptsteueramt zu eigenen Händen, diejenigen Personen aber, welche ein Pfandrecht auf die zu veräußernde Realität erwerben sollten, oder deren der gegenwärtige Lizitationsbescheid oder künftige in dieser Rechtssache zu erlassende Bescheide entweder gar nicht oder nicht zeitgerecht zugestellt werden könnten, zu Händen des hiemit ausgestellten Curators Hr. Adv. Dr. Freudenberg und durch Edicte verständigt.

Kolomea, 20 September 1883.

L. 9152. (6547 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 8 listopada 1883, dnia 6 grudnia 1883 i dnia 10 stycznia 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya 3/4 części dóbr Wierzchnia polna, w powiecie Kałuskim położonych, należących do Salamona Tanda na rzecz Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi imieniem fundacyi stypendyjnej ś. p. Samuela Głowińskiego w celu zaspokojenia 1) kwoty 1361 złr. 63 ct. a. w. jako reszty z czwartej kwartalnej raty za dzierżawę prawa propinacyi w Winnikach z przyl. w sumie 2500 złr, dnia 1 października 1879 zapadłej, 2) kwoty 2500 a. w. jako pierwszej raty kwartalnej za tę dzierżawę dnia 1 stycznia 1880 do zapłacenia przypadłej, 3) kwoty 2500 złr. jako drugiej raty kwartalnej, za tę dzierżawę dnia 1 kwietnia 1880 płatnej, 4) kwoty 2500 złr. a. w. jako trzeciej raty kwartalnej za tę dzierżawę, dnia 1 lipca 1880 do zapłaty przypadłej, 5) kwoty 2500 złr. a. w. jako czwartej raty kwartalnej, za tę dzierżawę dnia 1 października 1880 zapadłej, z 6 procentami zwłoki za pierwsze dni 14 a z 12prc. zwłoki za dalszy czas od poszczególnych pod 1, 2, 3, 4 i 5 wierzytelności bieżącemi, licząc od dnia zapadłości owych aż do całkowitego umorzenia długu, 6) kosztów egzekucyi 43 złr. 50 ct. i 16 złr. 23 ct. już przyznanych, dalej kosztów, egzekucyjnego, oszacowania 70 złr. 52 ct. i 77 złr 30 ct., kosztów a racy taksy od intabulacyi sum wyżej pod 1—5 wyszczególnionych przez Wydział krajowy w kwocie 78 złr. 8 ct. zapłaconej i kosztów podróży delegata sądowego, egzekucyjną detaksację przeprowadzającego, na poczet których tenże atoli do l. 17748/12 zaliczkę w kwocie 25 złr. a. w. otrzymał, oraz kosztów do liczby sądu lwowskiego 32119/83 w kwocie 49 złr. 62 ct. a. w przyznanych, po potrąceniu atoli kwoty 390 złr. 27 ct. a. w., w myśl uchwały lwowskiego sądu krajowego z dnia 10 marca 1883 do l. 9454 ze sprzedaży efektów kaucyjnych dłużnika uzyskanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych części dóbr w protokole egzekucyjnego oszacowania de praes. 31 maja 1883 do l. 6349 przyjęta w sumie 35342 złr. 7 ct. a w zaś wadyum wynosi 10 prc. ceny rzeczonej t. j. 3535 złr. a. w.

Dobra te przy powyższych trzech terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedane będą, gdyby zaś przynajmniej za cenę szacunkową sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 7 lutego 1884 o godz. 10 rano, w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie z tem, że wierzyciele hipoteczni na tym terminie niestawający, uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny 3/4 części (dóbr) Wierzchnia polna można przejrzeć w registraturze c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna lwowskiego c. k sądu krajowego z dnia 4 sierpnia 1883 do l. 32119 niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo w cale nie, lub też w sposób należyty nie były doręczone, wreście dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t. j. po dniu 11 lipca 1883, nabyli prawa rzeczowe na owe części dóbr Wierzchnia polna, ustanawia sąd kuratorem adw. kraj. dra Karola Bardacha, zaś tegoż zastępcą adw. kraj dra Eliasza Fischlera, w Stanisławowie zamieszkałych, z których pierwszemu doręcza dotyczące tej licytacyi uchwały, dla rzeczonych kurandów przeznaczone.

Sambor, dnia 21 sierpnia 1883.

L. 8071. (6509 1—3)

C. k sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 12 listopada i 12 grudnia 1883, zaś 25 stycznia 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya nietabularnej realności pod lk. 262 w Husakowie do Stanisława i Jana Hałunów należącej na zaspokojenie pretensyi Judy Halporna w kwocie 150 zł. wa. zpn, z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 1770 zł. Zakład 177 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia p. Wincentego Kozaka wójta w Husakowie.

Mościska, dnia 20 września 1883.

L. 3111. (6728 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ks. Jana Nowaka w kwocie 250 zł. zpn. od Jüdla Faslera należącej się odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna w drodze licytacyi w tut. sądzie, realności pod nr. 30 i 158 w Naprawie położonej, składającej się z 13 parcel ornych i 5 parcel lasu w trzech terminach t. j. dnia 5 listopada, 3 grudnia 1883 i 8 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 83 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 21 września 1883.

L. 3266. (6863 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności gospodarstwa gruntowego w Malejowej pod nr k. 31 położonego wraz zpn. egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi oszacowanego, a w protokole oszacowania z dnia 12go września 1882 bliżej opisanego gospodarstwa gruntowego w Malejowej pod nr. konsk. 31 położonego z $\frac{1}{8}$ części roli Repelowej i budynków się składającego w dniach 12 listopada i 10 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 580 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k sąd powiatowy

Jordanów, dnia 10 września 1883.

L. 4221. (6359 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż w dniu 2 listopada, 16 listopada i w dniu 30 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 34 w Zalipiu położonej, Józefa Szloska własnej, celem zapłacenia Michałowi Brandowi należytości 40 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 810 zł. w. a., wadyum 81 zł.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, d. 1 czerwca 1883.

L. 3501. (6438 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż na dniu 31 października 1883 o godz. 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie w sądzie za jakąkolwiek cenę realność pod lk. 38 w Bonarówce położona, według wyk. hip. l. 61 Iwana Padocha a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własna, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto: 150 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1600 złr. poręczne 160 złr. a. w.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyi, przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, d. 30 maja 1883.

L. 14055. (6486 3—3)

Dnia 19 listopada 1883 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 751/s. 578 w Brodach, Adolfa M. Horowitza własną, na zaspokojenie c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego ze Lwowa pto. 3934·9 zł. względnie 2490·2 zł. w. a. z pn., która się odbędzie pod warunkami w tut. uchwale z 19 grudnia 1882 l 17149 poszczególnionemi, w Nrze. 130, 131, 132 Gazety Lwowskiej z 1883 roku ogłoszonemi, a niniejszem o tyle zmienionemi, że ta realność sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę, nawet poniżej wartości 14000 zł. w. a., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc.

Brody, dnia 16 września 1883.

L. 14923. (6324 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 5400 zł. w. a. z pn. i pretensyi austro-węgierskiego banku w kwocie 4703 zł. 28 ct. z pn. wyznacza się do przymusowej publicznej sprzedaży realności dłużnika Antoniego Krzyżanowskiego pod l. 408 dz. I w Krakowie trzeci termin licytacyjny na dzień 20 listopada 1883 o 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 18894 zł. wa., wadyum wynosi 1889 zł.

Realność powyższa zostanie na tym terminie sprzedaną także poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 10.000 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Wilkosz.

Kraków, 22 sierpnia 1883.

L. 7442. (6383 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Auerbacha w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 listopada i 4 grudnia 1883 w zabudowaniu sądowem Nr. 27 publiczna przymusowa sprzedaż 3|6 części realności wykazu hip. 95 gminy miasta Złoczowa, do dłużnika Chaima Halberthala należących. W terminach tych sprzedaną będzie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1298 zł. 85 ct. w. a. Po bezskutecznym upływie tych terminów, ustanawia się termin na dzień 4 grudnia 1883 godzinę 4 po południu, do ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 129 zł. 90 ct. w. a. w gotówce i w gotówce ma być w 30 dniach po doręczeniu uchwały akt licytacyi do wiadomości przyjmującej cena kupna do depozytu sądowego złożona.

Reszta warunków i protokół ocenienia przejrzane mogą być w registratarze.

Kuratorem wierzycieli zamianowany został adwokat dr. Mijakowski z substytucyą adwokata dra. Billeta, obaj ze Złoczowa.

Złoczów, dnia 1 września 1883.

L. 1307 (6605 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 138 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się w dniach 30 października 1883, 26 listopada 1883 i 31 grudnia 1883, zawsze o 11 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności Piotra Barna własnej, pod n. 64 w Stankowie położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 150 zł

Zakład 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 17 lipca 1883.

L. 18858. (6407 3—3)

C. k. sąd krajowy Krakowski ogłasza, że celem zaspokojenia galic. zakładowi kredytowemu od Michała Kuropatwińskiego należących się: I raty z 1 sierpnia 1874, 13 złr., 9% zwłoki od 1 sierpnia 1874 do dnia zapłaty; II raty z 1 lutego 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 lutego 1875 do dnia zapłaty; III raty z 1 sierpnia 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty; IV raty z 1 lutego 1876, 13 złr., 9prc zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty; V raty z 1 sierpnia 1876, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty; VI raty z 1 lutego 1877, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty; VII raty z 1 sierpnia 1877, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty; VIII raty z 1 lutego 1878, 13 złr., 9prc zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty; kapitału pozostałego 160 złr. 41 ct., kosztów sądowych przyznanych 10 złr. 48 ct. i obecnie się przyznających 12 złr. 66 ct. a. w. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniach 26 listopada 1883, 7 stycznia i 13 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 7 publiczna sprzedaż realności „Osada dworska“ 38 w Tymowy położonej, Michała Kuropatwińskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania, wszakże nie niżej jak za 600 złr. sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 65 złr. w. a.

Resztę warunków jakoteż ekstrakt tabularny przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli, którzyby po 3 lipca 1883 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Leszko, z podstawieniem adw. dra Henryka Schoena zawiadamia.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 5981. (6802 3—3)

C. k sąd powiatowy w Bolechowie oznajmia niniejszem p. Michała Schlamberger, iż pod dniem dzisiejszym zapisaną została na rzecz miasta Bolechowa pto 636 złr. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności jego pod n. 36 w Bolechowie na dzień 29 października 1883 o godź. 10 rano.

Ponieważ miejsce pobytu Michała Schlamberger nie jest wiadome, przeto dla zastępywania jego ustanawia sąd tutejszy kuratora w osobie Jakóba Bielowskiego z Bolechowa i wzywa go, ażeby w należytym czasie albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej informacyi udzielił, albo wreszcie obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmił, inaczej bowiem sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym wedle obowiązujących ustaw będzie przeprowadzoną, a skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Bolechów, 6 września 1883

L. 5981.

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności miasta Bolechowa, w kwocie 630 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 października 1883 o godz. 10 rano, przymusowa licytacya do Michała Schlamberga należącej realności pod n. 36 położonej, na którym to terminie realność także niżej ceny szacunkowej 939 zł. 50 ct. a. w. jednakże nie niżej kwoty 600 złr. sprzedaną zostanie, a jako wadyum kwota 94½ złożoną być ma, wyciąg tabularny, akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć, lub odpisać wolno, wreszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 14 lutego 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy się tyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, c. k. notaryusz z Bolechowa Władysław Janiszewski, kuratorem mianowany został.

Bolechów, 6 września 1883.

L. 9412. (6795 3—3)

Dnia 31 października, 29 listopada i 24 grudnia 1883. sprzedaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano, w tut. sądzie realność pod lk 379/m. w Buczaczu położona, nietabularna Josla i Chaji Dawid własna, celem ściągnięcia pretensyi Matesa Sniegla w kwocie 135 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 320 złr., wadyum 32 złr. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 5 września 1883.

L. 7103. (6796 3—3)

C. k sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego Dąbrowskiego w kwocie 410 złr. w. a. z procentami po 12 złr. od dnia 15 września 1876 tudzież kosztów egzekucyjnych 7 złr. 45 ct. 2 złr. 93 ct. i 8 złr. 92 ct. tudzież obecnego podania w kwocie 5 złr. 32 ct. a. w. odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 26 października, 16 listopada i 13 grudnia 1883, każdym razem o godz. 10 z rana, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jana Chmielowskiego pod nr. 15 w Tilczy żeleźkowskiej położonej i wedle protokołu opisania z dnia 15 września 1874 l. 5607 zajętej, i wedle protokołu z dnia 10 lutego 1878 l. 1023 oszacowanej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania ustanawia się na 1315 złr. a. w.

Wadyum wynosi 13 złr. 50 ct. akt oszacowania i resztę warunków wolno stronom w registraturze t. s. przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 10 sierpnia 1883.

Konkursa.

L. 18145 Konkurs (6674 3—3)

na posady dwóch, ewentualnie więcej oficyałów, czterech, ewentualnie więcej assystentów pocztowych w obrębie galicyjskiej c. k. dyrekcyi poczt z poborami Xtej, względnie XItej klasy rangi za kaucyą 600 względnie 400 złr

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. dyrekcyi poczt. we Lwowie.

Lwów, dnia 6 października 1883.

L. 5812. (6842 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 180 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 22go października 1883 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 14 października 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L 4835 (6409 2—3)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek prośby Sary Drucker de pr. 25 lipca 1883 l. 4835 o zaintabulowanie jej w drodze sprostowawczej za właścicielkę:

a) połowy realności pod lk. 162 w Rzeszowie wyk. hip. l. 143 gminy Rzeszów po Maryannie Wisniowskiej na imię jej spadkobierców dotąd zaintabulowanej.

b) ²/₅ części rzeczonej realności po Błażeju Wisniowskim dotąd na imię Wojciecha i Ewy Wisniowskich zaintabulowanej ustanawia dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Wojciecha, Michała, Franciszka, Stanisława, Adama i Ewy Wisniowskich kuratorem ad actum adwokat dr. Koppla z substytucyą adwokata dr. Reinesa.

Zaleca się tedy rzeczonym spadkobiercom, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcą sobie obrali i takowego sądowi wskazali.

Rzeszów, dnia 7 września 1883.

L. 15291 (6467 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę czyli Leona Habermana z Brodów zawiadamia się, że celem zastępywania go we wszystkich jego sprawach majątkowych ustanawia się jego ojca Markusa Habermana kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 21 września 1883.

L. 4107. (6475 2—3)

C. k. sąd pow. w Gorlicach zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Osyfa Stacha, ze w skutek podania Dyrekcyi ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. właśc. we Lwowie rezolucyą ts. z dnia 10 kwietnia 1882 l. 4107 zgłoszone prawo zastawu dla sumy 100 zł. zpn. zlecono wpisać do nowej księgi grunt. dla gminy Radocznej jako dawny ciężar przy wyk. hip. l. 91 w całości l. 104 w 4|16 l. 106 w 2/16 l. 112 w 2|12 l. 117 w 1/2 l. 120 w 2|6 l. 121 w 4|24 częściach z prawem pierwszeństwa od dnia 4 lipca 1869 które to wykazy na imię Osyfa Stacha są wpisane oraz, że dlań kuratorem adw dr. Edwarda Zaykowskiego zamianowano.

Wzywa się więc Osyfa Stacha, aby celem strzeżenia swych praw albo z ustanowionym dlań kuratorem się zniósł, lub też swego pełnomocnika i obrońcę sądowi wskazał.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 10 kwietnia 1883.

L. 4898. (6477 2—3)

Zawiadamia się Ilka Tyliszczaka z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu wniósł Aleksander Tyliszczak pozew de pr. 27 września 1883 l. 4898 pto. 105 zł.

Ustanawiając dla Ilka Tyliszczaka kuratora w osobie Wania Słoty z Jastrzębika, wzywa się go, by o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomił lub pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Krynica, 28 września 1883.

L. 40294. (6836 2—3)

C. k. deleg. miej. sąd S. I. we Lwowie, jako władza spadek pertraktująca, podaje do wiadomości, iż do spadku po ś. p. Katarzynie z Garbinich Feigerle w d. 27 kwietnia 1883. we Lwowie bez zostawienia ostatniej woli zmarłej, powołani są w myśl ustawniczego porządku dziedziczenia siostra Maryanna z Garbinich Gołąbek i Bernard Gołąbek. Gdy sądowi miejsce pobytu Bernarda Garbiniego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby od dnia poniżej oznaczonego w tym sądzie się zgłosił i oświadczenie do spaku wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i mianowanym dla niego kuratorem Drem. Władysławem Jahlem pertraktowanym będzie.

We Lwowie, 28 sierpnia 1883.

L. 17500. (6635 3—3)

Kundmachung

der k. k. galiz. Post-Direktion vom 4ten October 1883 Zl. 17500, wegen Festsetzung des Rittgeldes für die Zeit vom 1 Oktober 1883 bis Ende März 1884.

Das Post-Rittgeld für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1ten Oktober 1883 bis Ende März 1884 wie folgt, festgesetzt:

Obwieszczenie

c. k. galic. Dyrekcyi poczt z dnia 4 października 1883 l. 17500, co do ustanowienia jezdnego na czas od 1go października 1883 do końca marca 1884

Jezdne od koni i myryametra ustanawia się na czas od 1go października 1883 do końca marca 1884, jak następuje:

Обвѣщенье.

ц. к. Дырекціи почтъ зъ днѧ 4 Жовтнѧ 1883 ч. 17500 касательно оустановленѧ ѣздного за часъ ôтъ 1 Жовтнѧ 1883 до кôнцѧ Марцѧ 1884.

Ѣздне ôтъ одного конѧ и одного мирѧметра оустановлѧетъ сѧ на часъ ôтъ 1 Жовтнѧ 1883 до кôнцѧ Марцѧ 1884 ѧкъ слѣдȣетъ:

Im ehemaligen Kreise W dawniejszym obwodzie въ давнѣйшôмъ ȣкрȣзѣ	Für Fahrten za jazdy за ѣзды			
	mit Extra Post ekstra pocztą екстра почтовъ		mit gewöhnlicher Post zwyczajną pocztą звычайновъ почтовъ	
	fl.	fr.	fl.	fr.
Kraków, Wadowice, Nowy Sącz,	1	9	—	91
Zółkiew, Rzeszów, Tarnów,	1	7	—	89
Sanok, Lwów, Sambor, Przemyśl,	1	3	—	86
Stanislau, Brzeżan, Złoczów Stryj,	—	97	—	81
Tarnopol, Kołomyja,	—	97	—	81
Czortków	—	92	—	77

Die Gebühr für einen gedeckten Stationswagen beträgt die Hälfte, jene für einen ungedeckten den viertentheil, des für ein Pferd und einen Miriameter entfallenden Rittgeldes. Das Postillons Trinkgeld und Schmiergeld bleiben unverändert

Lemberg, 4. October 1883

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jdnego za jednego konia i myryametr. Czesne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostają niezmienione.

Lwów, d. 4 października 1883.

Належитôсть за крытый вôзъ выноситъ половинȣ, за некрытый четвертȣ часть ѣздного принадаючого за одного конѧ и одинъ мирѧметеръ.

Почесне длѧ почтильона и належитôсть за возовȣ мазь позôстаютъ безъ измѣны.

Львôвъ днѧ 4 Жовтнѧ 1883.

Schiffner m. p.

L. 13900. (6706 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie Maryi Ks. Radziwił przeciw Dominikowi hr. Potockiemu pto 36.515 zł. podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Włodzimierza Lewickiego de praes. 14go marca 1883 l 3830 uznano 19 lipca 1883 l. 7568 o wydanie mu z ceny kupna dóbr Partyń sumy 27.056 zł. 63 ct. aw. że wszystkie tabelą płatniczą byłego sądu szlacheckiego w w Tarnowie z dnia 17go do 31 marca i 1go czerwca 1839 l. 1015 do ceny kupna dóbr Partyń z przyległ. przekazane wierzytelności częścią zaspokojone częścią eliminowane zostały. Ze względu, że sprawa ta jest dawną i Włodzimierz Lewicki podał, że miejsce pobytu wierzycieli względnie ich sukcessorów jest mu niewiadome ustanowił sąd dla wierzycieli na rzecz których sumy rzeczoną tabelą płatniczą kollokowane zostały, a to dla masy krydalnej Pelagii hr. Potockiej, Jana Olszewskiego, adwokata Wilskiego, Ignacego hr. Potockiego, Jana Dziubczyńskiego, Jana Winiarskiego, Genowefy Bleichnerowej, Marcelego Lydismanna, Stanisława Kłodnickiego, masy pupilarnej Jana Olszewskiego, Józefa Postela, masy pupilarnej Tadeusza Hryszkiewicza, Heleny Kozłowskiej, Katarzyny Trybulskiej, Tekli Dominikowskiej Jakóba Hryszkiewicza, małż Tadeusza i Zofii Nowickich, Jakóba Dąbrowskiego, Józefa Widmana, Ignacego Wyszyńskiego, Kazimierzą Bujnowskiego, sukcessorów Kajetana hr. Reja, Rubina Lautersteina i Aleksandra Baczyńskiego i Herscha Lautersteina i Aleksandra Baczyńskiego i Herscha Lautersteina Chaji Lauterstein, Marka Leiby 2 im. Males i Lei Diny 2 im. Males, Tomasza Majewskiego, Zofii Dumańskiej, Salomei Reiserowej, Maryanny z Kłosów Krzyżanowskiej i Tekli z Kłosów Krzyżanowskiej, Marcelego Potockiego, Sobestyana Gliksełego, Józefa Chroszczewskiego, Stanisława Piotrowskiego, masy Kajetana hr. Reja, Maryanny z Müllerów Chodackiej, Henryki z Rirau Pauli, Wilhelma Brexendorfa, Stanisława Herzberga, Mendla Finkelsteina, Georga Hoffmana, Emilii Grykolewskiej i Justyny Grygolewskiej, Leiby i Lewka Nosska Hoffjuda, Mryanny i Kazimierza Żulińskich, Józefa i Teresy Jastrzębskich a względnie dla prawonabywców tychże i ich sukcessorów kuratora w osobie adw. dr. Stojałowskiego w Tarnowie.

Wzywamy tedy wyżej wymienionych wierzycieli względnie ich prawonabywców i ich sukcessorów ażeby na wypadek gdyby sądzili, że wierzytelności ich dotychczas nie są zaspokojone oświadczenie swe w dniach 60 do sądu wnieśli gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, 27 września 1883.

L. 22466 (6434 3—3)

C. k. sad krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Anastazego Redyka, iż na żądanie banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie t s. uchwałą z dnia 14 września 1883 l. 22466 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. zpn. i że przeznaczony dlań egzemplarz doręczono p adw. dr Leszko, jako ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum.

Kraków, 14 września 1883

L. 11055. (6760 3—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomego Józefa Tarki rolnika z Pilczy żelechowskiej za zmarłego uznać się mającego w r 1851 w drodze z Tarnowa do Pilczy zaginionego, by najdalej w ciągu roku jednego od trzeciorazowego ogłoszenia wezwania niniejszego licząc tu się stawił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sąd ten zawiadomił, ile że po upływie czasokresu powyższego za zmarłego uznanym by został.

Także wzywamy wszystkich, którzy by o życiu lub o sposobie i okolicznościach śmierci nazwanego wiadomość jaką mieli, by w tym względzie sądowi, lub też kurator. w czasie powyższym wiadomości udzielili.

W Tarnowie, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 7093 (6555 1—3)

Uwiadamia się Ryfkę vel Lifsze Gruder z życia i miejsca pobytu nieznaną. że w celu doręczenia jej tusądowych uchwał tabularnych z dnia 15 grudnia 1 79 l. 6573 i 22 kwietnia 1882 l. 2667, ustanowiono dlań kuratorem Edwarda Füllera burmistrza miasteczka Rozdołu, i temuż uchwały te doręczono.

Wzywa się ją zatem, o podanie kuratorowi środków obrony, lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C k. sąd powiatowy

Mikołajów, 5 grudnia 1882,

L. 7702 (6548)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że dnia 13 sierpnia 1883 w skutek uchwały z 23 czerwca 1883 l. 4215 wpisano w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „L. B. Balban“ dla handlu produktami w Brodach z zamieszkałym tamże dzierżycielem Leizorem Ber Balban.

Złoczów, dnia 17 września 1883.

L. 10946 (6580 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej dr. Ferdynanda Wilkosza przeciw Maciejowi hr. Lubieńskiemu o 1.000 rubli i 2000 rubli w celu doręczenia ts. uchwał z dnia 5 czerwca 1883 l. 7102 i 7103, dla Macieja hr Łubieńskiego, jako niewiadomego z miejsca pobytu, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Głogiera, z którym ta sprawa według przepisów postępowania sądowego przeprowadzoną zostanie, jeżeli pozwany sam do sądu się nie zgłosi, lub innego pełnomocnika sądowi nie wskaże.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 11 września 1883.

L 8080|8424 (6881)

C k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Grabowieńskiego Kruszczyszynego z Tatarynowa ustanawia się celem doręczenia temuż uchwał tabularnych z dnia 30 czerwca 1883 l. 4780 i z dnia 30 czerwca 1883 l. 4990 Wasyla Hnatysko, naczelnika gminy z Tatarynowa, kuratorem ad actum

Komarno, dnia 3 października 1883.

Kuratele.

L. 9045 (6777 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uznaje w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 31 marca 1883 l. 3483, Mykitę Smolskiego z Podhorek głupowatym. Kurator Nykoła Smolski.

Kałusz, 22 kwietnia 1883.

L. 6249. 6766 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż Regina Lachowa z Zabłocia uchwałą ck. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 17 marca 1883 l. 912 została uznaną marnotrawną a jej kuratorem ustanowiono Karola Sadenckiego z Zabłocia

Żywiec, dnia 14 września 1883.

L. 3123 (6853 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że na podstawie uchwały c. k sądu obwodowego w Tarnopolu 7 sierpnia 1883, l. 9521 kuratele uchwałą ts. z 17 lutego 1873 l 511 nad osobą Andrucha Regi, gospodarza z Nastasowa, z powodu marnotrawstwa ustanowiona, zniesioną zostaje.

Mikulińce, 25 sierpnia 1 83.

L. 3578 (6870 1—3)

W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 14 lipca 1883, do l. 5366 uznany został Semko Wawrin z Markopola za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Semka Kamińskiego.

C. k. sąd powiatowy

Załośce, dnia 20 sierpnia 1883.

L. 12554 (6850 1 3)

Mikołaja Krupę z Józefówki uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jana Fereła.

C. k. sąd powiaiotowy miej. deleg.

Tarnopol, 14 lipca 1883.

L 12553 (6851 1—3)

Jaśka Błażejowskiego z Hłuboczka wielkiego marnotrawcą uznano, kuratorem Iwan Klim;

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnopol, dnia 9 lipca 1883.

Księgi gruntowe.

L 81 k. hip. (6806)

C k komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Inwałd“, dnia 27 października 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C. k. komisya hipoteczna.

Andrychów, dnia 12 października 1883.

L. 161. 6874)

W skutek reskryptu Wysokiego Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 listopada 1882 l. 1807|k. g. zawiadamia podpisany komisarz hipoteczny, że od dnia 22 października 1883, aż do dnia 30 października 1883 w godzinach urzędowych złożne będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania ze sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Lwów dzielnica I leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 31 października 1883 o godz. 9 przed południem, do zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub obrony swych praw za stosowne uzna.

We Lwowie, d. 13 października 1883.

L 14540. (6575 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej. zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Lipnik górny i Lipnik dolny w gminie katastralnej Lipnik, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Niegowice w gminie katastralnej Niegowice w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Miechowice wielkie w gminie katastralnej Miechowice wielkie, w okręgu sądu powiasowego w Radłowie;

II. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Olesno w gminie katastralnej Olesno, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

III. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Siedlanka przyległość do dóbr Leżajsk w gminie katastralnej Siedlanka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Grodzisko przyległość do dóbr Strzyżowa, w gminie katastralnej Grodzisko, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Bukowiec, w gminie katastralnej Bukowiec i Domatków, w gminie katastralnej Domatków, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

IV. w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Tęgoborze I. i Tęgoborze II. w gminie katastralnej Tęgoborza.

Świdnik w gminie katastralnej Świdnik.

Just i Stroga w gminie katastralnej Tęgoborza w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym sączu.

Berest przyległość do Muszyny w gminie katastralnej Berest, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie

Leśnica ad Zakopane czyli Kościelisko w gminie katastralnej Leśnica, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu.

V. w okręgu sądu obwodow w Wadowicach:

Mucharz w gminie katastralnej Mucharz.

Wadowice i Wójtowstwo Mikołaj w gminie katastralnej Wadowice z wójtowstem Mikołaj i Barwałd średni, w gminie katastralnej Barwałd średni, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach.

Zarzyce wielkie Dom 66 pag. 89 i Zarzyce wielkie przyległość do dóbr Lencze górne Dom 66 pag. 297 w gminie katastralnej Zarzyce wielkie.

Barwałd górny w gminie katastralnej Barwałd górny.

Stryszów. Grunta Żawiłowskie i Nieciastowskie zwane, kościoła w Stryszowie, w gminie katastralnej Stryszów i Harbutowice. w gminie katastralnej Harbutowice w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych, poczynając od dnia 30 września 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w odnośnych sądach obwodowych jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z 25 lipca 1871 n. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotnecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do odnośnych sądów obwodowych mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. do sądu krajowego w Krakowie co do wykazu tabularnego ad II. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad III. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad IV. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, nareszcie co do wykazów tabularnych ad V. do sądu obwodowego w Wadowicach najdalej do dnia 31 października 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sad wniesionej.

Kraków, 21 sierpnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 14831. (6875)

Ces. król. uprzyw.

gal. kolej żelazna Karola Ludwika.

Ogłoszenie.

Ruch pociągów lokalnych Nr. 15 i 16, począwszy od 1go listopada b. r. aż do odwołania.

Dyrekcya ruchu podaje do powszechnej wiadomości, że pociągi lokalne Nr. 15ty i Nr. 16ty, od 1 listopada b r. aż do odwołania jak dotąd na całej linii, między Lwowem a Krakowem kursować będą i w tym czasie przewozić będą tak podróżnych jakoteż pakunki i przesyłki pospieszne, tak do, jakoteż ze wszystkich stacyj na tejże linii.

Lwów, dnia 16 października 1883.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

Podstawki ze szkła czarnego | **pod nogi fortepianowe** 3 sztuki 2 złr. 10 cnt.

(podstawiwszy te podkładki pod nogi fortepianowe, izoluje się takowy od posadzki i wydaje dźwięczniejszy głos, oraz utrzymuje dłużej nastrojenie).

Majątek ziemski

z większych, z wygodnym domem, godzina jazdy koleją ze Lwowa, do nabycia, bez faktorów. Bliższe szczegóły w Dyrekcyi Towarzystwa spożywczego, plac Dominikański (6746 4—6)

Kawa familijna. Przesyłam wolne od porroryum i cła wyborne gatunki kawy „Cuba" nowego zbioru, gwarantujące za wyśmienity smak i aroma, w woreczkach po 5 kilo 7 złr. 60 ct. od colli. (6685 5 15)

S. Ascoli w Tryeście.

L. 768 (6799 2—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Dobczyc podaje do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej na trzy po sobie następujące lata, to jest na czas od 1go stycznia 1884, do ostatniego grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie miejskim na dniu 6 listopada b. r., a w razie nie uzyskania pomyślnej ceny, dnia 9 i 12 listopada b. r., każdym razem w godzinach urzędowych przedpołudniowych, publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotąd pobierany roczny czynsz w kwocie 4500 zł. a. w., z której to kwoty każdy do tej licytacyi przystępujący $10_0/^0$ jako wadyum z ofertą do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce, lub w papierach wartościowych, według kursu dnia przedostatniego notowanego w Gazecie Lwowskiej, złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w godzinach urzędowych w tutejszym urzędzie miejskim.

Magitrat miasta

Dobczyce, dnia 1go października 1883.

Masło świeże, niesolone, z opakowaniem i franko, 5 kilo 5 złr. 50 cnt.; $2^1/_2$ kilog. 2 złr. 80 cnt. wysyła za pobraniem Zarząd dóbr **Nowesiolo** pod **Stryjem.** (6757 2 6)

Apteka pod Gwiazdą
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca

Wódkę francuską ze solą

według przepisu **Williama Lee** przyrządzoną, tak do wewnętrznego jako też i zewnętrznego użytku, przeciw przeróżnym bólom i dolegliwościom. — Cena flaszki większej **1 zł. 20 ct.,** mniejszej **70 ct.**

Wódka francuska bez soli kosztuje większa **1 złr.**, mniejsza **60 ct. w. a.**

Olej rybi z miętusa

naturalny, prawdziwy, **nie fałszowany** innemi tańszemi olejami, dla dzieci szk ofuliczuych, rachitycznych i dla cierpiących na piersi, we flaszkach trójgraniastych **po 80 centów w. a.** (6390 4 - ?)

Największy i najtańszy
Magazyn konfekcyi damskiej
J. KÜHMAYERA NASTĘPCY

Lwów, ul. Hetmańska 4

poleca szanownej publiczności:

Płaszcze jesienne i zimowe	w cenie	12	do	100 złr.
Paletoty jesienne i zimowe	„	10	do	60 „
Rotondy podbite futrem	„	25	do	50 „
Płaszcze podbite futrem	„	35	do	80 „
Wierzchy do futer	„	15	do	50 „
Kostiumy wełniane	„	15	do	80 „
„ jedwabne	„	50	do	120 „
Szlafroczki	„	6	do	30 „
Białe okrycia	„	6	do	30 „

oraz wielki wybór materyałów na łokcie.

Zamówienia w jak najkrótszym czasie uskuteczniają się jak najsumienniej. (6428 7-8)

WINOGRONA z Feslau

szczepu włoskiego

prawdziwe kuracyjne

poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka, l. 23. (6068 11 ?)

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. 6491 6

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

feslawskie (wyborowe)

codziennie świeże, najstaranniej opakowane w koszykach 3, 4, 5 i 6 kilowych

poleca najtaniej handel

ST. MARKIEWICZA

we LWOWIE, w Rynku, l. 42. (5890 9—10)

Sezon 1882|3.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport

poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod „Złotym kogutem"

we Lwowie.

$^1/_2$ kilo **Congo** cesarskiej	zł.	2.20
$^1/_2$ kilo **Familijnej**	zł.	3.20
$^1/_2$ kilo **Melang de Moskau**	zł.	4.20
$^1/_2$ kilo **Melang Emperial**	zł.	5.20
$^1/_2$ kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	zł.	4.—
$^1/_2$ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych	zł.	

(5831 20

Leon Abramowicz

Lwów, Rynek, dom p. Ehrbara (Andriolego) **l. 29 w podwórzu.**

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

Handel towarów łokciowych

jako to płócien, chifonów białych, płócienek, oxfortów, barchanów białych i kolor. flanelek, materyj wełnianych na suknie damskie, podszewek chustek wełnianych, chustek płóciennych, pończoch itp.

Pracując przez dłuższy czas w handlach tutejszych, miałem sposobność poznania wymogów Szanownych P. T. Pań, a nabywszy towar za gotówkę i zadawalniając się najmniejszym zyskiem, jestem w możności towar wyżej wymieniony po cenie niższej niż wszędzie, sprzedawać.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności, oczekuję łaskawych rozkazów. Zamówienia z prowincyi uskuteczniam od...